



W NUMERZE M.IN.:

ROŚLINNOŚĆ
NASKALNA

ZIMNY WYCHÓW PISKLAT
W BESKIDZIE
SKALISTYM CZ. III

W I L K I
BESKIDZKIE
ROŚLINY

EDUKACJA EKOLOGICZNA
MAZURSKI PK

ODDZIAŁ BIURA ZPKWŚ W ŻYWCU

Nr 2/2016

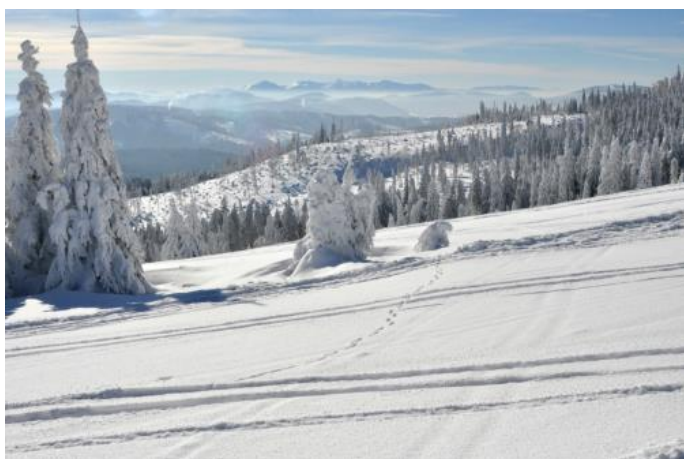


BESKIDZKIE WYCIECZKI ZIMĄ

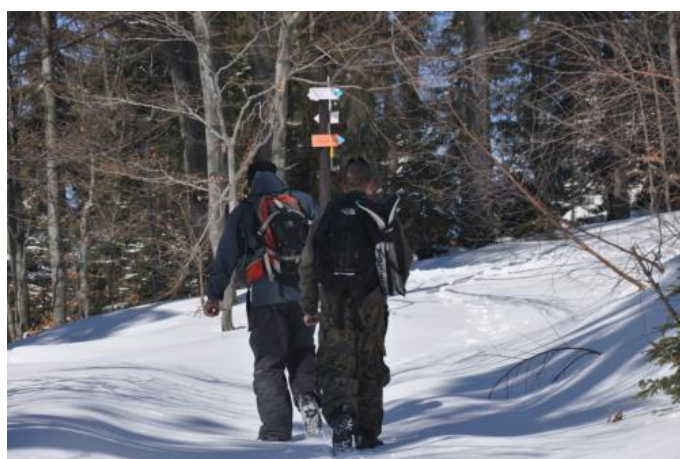
Zima to okres, w którym rzadziej na ogół wyruszamy w góry. Wędrówki górskie to jednak jeden z najlepszych sposobów spędzenia wolnego czasu. Zimą warunki górskie na szlakach bywają znacznie trudniejsze niż w lecie, na turystów czeka wiele dodatkowych zagrożeń, dlatego też do wędrówki górskiej zimą należy odpowiednio się przygotować.

Planowanie wycieczki

Warto już w fazie planowania wycieczki zapoznać się dobrze z trasą oraz prześledzić czas przejścia planowanego odcinka. Należy przy tym uwzględnić różnice w czasach przejść. Na mapach lub w przewodnikach czas przejścia trasy podany jest wg warunków letnich. W zimie z uwagi na pokrywą śnieżną, gorszą widoczność, zamiecie i inne czynniki czas przejścia trasy może być dłuższy nawet dwu lub trzykrotnie. W trakcie planowania dobrze też pomyśleć o miejscu na odpoczynek oraz spożycie posiłku. Warto przy tej okazji skorzystać z gęstej sieci schronisk górskich PTTK oraz schronisk studenckich i prywatnych. Te ostatnie bywają w zimie często zamknięte to też przed wycieczką dobrze upewnić się o ich zimowym funkcjonowaniu.



Widok z Hali Rysianka na Tatry. Fot. G.Szczepaniak



W drodze na Przysłop. Fot. G.Szczepaniak

Przed wyruszeniem na szlak zimą konieczne należy zapoznać się z sytuacją pogodową oraz z sytuacją w górach. W tym przypadku dobrze skontaktować się z placówką Grupy Beskidzkiej GOPR lub przynajmniej skorzystać z komunikatów zamieszczanych na stronach internetowych GOPR o sytuacji panującej w górach.

O wyjściu na zimowy szlak powiadamiamy znajomych lub rodzinę, a w przypadku wycieczek do schronisk gospodarzy schroniska górskiego podając przy tym planowany czas przyścia. Te informacje w razie zagubienia lub nagłego załamania pogody mogą nam uratować zdrowie albo nawet i życie!

Niezbędny ekwipunek turysty beskidzkiego zimą

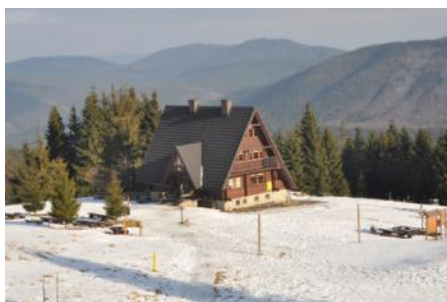
Podstawą dobrego samopoczucia w górach jest dobry ubiór i ciepłe górskie obuwie. W zimie ubieramy się „na cebulkę” dostosowując liczbę warstw do panujących warunków. W plecaku dobrze mieć ciepły ubiór na zmianę. Poza obowiązkowym ciepłym i wygodnym ubiorem oraz butami wyruszając na szlak warto z sobą zabrać mapę lub przewodnik. Przy tym punkcie polecam aplikacje na smartfony z mapami turystycznymi. Pozwalają one w przypadku zgubienia lub zasypania szlaku w miarę szybko i bezpiecznie powrócić na trasę szlaku. Poza tą podstawową zaletą aplikacje te zazwyczaj zapisują tempo marszu oraz całą trasę, co może być przydatne do analizy całej odbytej wycieczki. W warunkach zimowych do plecaka konieczne należy włożyć termos z gorącą herbatą lub kawą oraz odpowiednią ilość prowiantu w zależności od długości trwania wycieczki. Dobrze też zabrać tabliczkę dobrej czekolady. Z uwagi na długość dnia oraz szybko zapadający zmrok należy z sobą zabrać latarkę lub czołówkę.

Innym niezbędnym wyposażeniem w zimowej wycieczce górskiej jest telefon komórkowy z naładowaną baterią, kompas, apteczka z folią termiczną NRC, krem z filtrem, okulary przeciwsłoneczne. Koniecznym jest, aby zimowy turysta miał w telefonie komórkowym zapisany numer do GOPR: 985 lub 601 100 300.

Przy głębokiej pokrywie śnieżnej należy ze sobą wziąć rakiety śnieżne. W przypadku ich braku można je wypożyczyć w niektórych schroniskach górskich i obiektach turystycznych w miejscowościach wypoczynkowych.



Szlaki zimą nie zawsze są widoczne. Fot. G.Szczepaniak



Hala Rycerzowa zimą. Fot. G.Szczepaniak



Schronisko PTTK na Hali Miziowej. Fot. G.Szczepaniak

Polecane trasy zimowe

W większości przypadków szlaki piesze letnie są dostępne dla turystów również i w zimie. W tym celu znakarze z Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w rejonach często odwiedzanych przez turystów wbijają na halach i łąkach tyczki ułatwiające poruszanie się turystów w zimie. Wiele szlaków prowadzących do schronisk górskich jest przez gospodarzy ratrakowanych, co umożliwia wygodną wędrówkę po szlaku (np. szlak ze Złatnej Huty do schroniska na Hali Rysiance i schroniska na Hali Lipowskiej). Inne szlaki z uwagi na częstotliwość poruszania się po nich turystów są przez znaczną część zimy dobrze przetarte. Ja polecam klika dojść do schronisk górskich, które dedykuję wszystkim turystom również uprawiającym tzw. turystykę rodzinną. Uwaga - czasy przejść są opisane wg warunków letnich, należy je więc skorygować w zależności od aktualnych warunków w górach (grubość pokrywy śnieżnej, świeże opady, przetarcie szlaku itd.).



W drodze na Przysłop. Fot. G.Szczepaniak



Zimowy krajobraz na Baraniej Górze. fot. G.Szczepaniak



Narciarze na Hali Miziowej. Fot. G.Szczepaniak

Beskid Mały

Trasa 1. Przełęcz Przegibek (663 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Magurce Wilkowskiej (909 m n.p.m.) – Czupel (933 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Magurce Wilkowskiej (909 m n.p.m.) – Przeł. Przegibek /szlak niebieski
Długość trasy 9,8 km, suma podejść 290 m, czas podejścia 1 godz. 30 min powrót 1 godz. 10 min.
Skala trudności wycieczki: łatwa

Trasa 2. Międzybrodzie Żywieckie (380 m n.p.m.) – Żar (761 m n.p.m.) – Kiczera (827 m n.p.m.) – Przeł. Isepnicka (698 m n.p.m.) – Międzybrodzie Żywieckie / szlak czarny potem czerwony i zielony
Długość trasy 8,2 km, suma podejść 381 m, czas podejścia 1 godz. 15 min powrót przez Kiczerę ok. 1 godz. 30 min. (możliwość skrócenia trasy poprzez wyjazd kolejką ziemno-torową na Żar).
Skala trudności wycieczki: łatwa

Beskid Żywiecki

Trasa 3. *Przełęcz Glinka (845 m n.p.m.) – Bacówka PTTK na Krawcowym Wierchu (845 m n.p.m.) – Glinka Szkoła (620 m n.p.m.) / szlak niebieski od bacówki żółty*

Długość trasy 7,7 km, suma podejść 260 m, czas podejścia 1 godz. / powrót 1 godz. 10 min.

Skala trudności wycieczki: łatwa

Trasa 4. *Rycerka Górna Kolonia (668 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Przegibku (1000 m n.p.m.) – Rycerka Górna Kolonia (668 m n.p.m.) / szlak zielony*

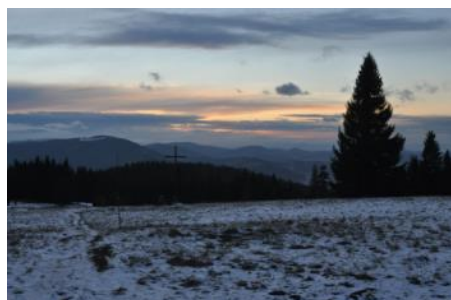
Długość trasy 7,6 km, suma podejść 400 m, czas podejścia 1 godz. 30 min. / powrót 1 godz.

Skala trudności wycieczki: łatwa

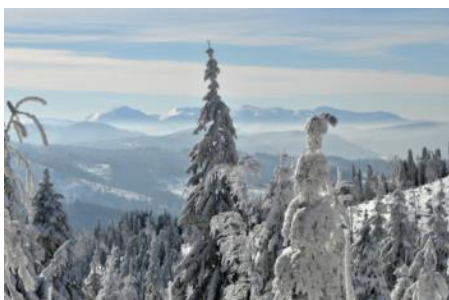
Trasa 5. *Żabnica Skałka (598 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Hali Boraczej (854 m n.p.m.)- Żabnica Skałka (598 m n.p.m.) / szlak czarny*

Długość trasy 5,6 km, suma podejść 260 m, czas podejścia 50 min. / powrót 40 min.

Skala trudności wycieczki: bardzo łatwa



Panorama z Krawców Wierchu. Fot. G.Szczepaniak



Mała Fatra z Rysianki. Fot. G.szczepaniak



Na zimowym szlaku. Fot. G.Szczepaniak

Trasa 6. *Rycerka Górna Kolonia (668 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Wielkiej Raczy (1236 m n.p.m.) – Rycerka Górna Kolonia (668 m n.p.m.) / szlak żółty*

Długość trasy 5,6 km, suma podejść 530 m, czas podejścia 2 godz. 10 min. / powrót 1 godz. 20 min.

Skala trudności wycieczki: łatwa przy wysokim stanie śniegu – trudna

Trasa 7. *Złatna Huta (740 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Hali Rysiance (1 271 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Hali Lipowskiej (1 274 m n.p.m.) – Złatna Huta /szlak czarny od Rysianki niebieski, powrót szlakiem czarnym*

Długość trasy 10,8 km, suma podejść 535 m, czas podejścia 2 godz. 15 min., powrót ok. 1 godz. 30 min.

Skala trudności wycieczki: łatwa, przy wysokim stanie śniegu – trudna

Trasa 8. *Soblówka (647 m n.p.m.) – Bacówka PTTK na Rycerzowej (1207 m n.p.m.) – Przełęcz Przysłop (940 m n.p.m.) – Soblówka / szlak czarny od Bacówki na Rycerzowej żółty potem zielony*

Długość trasy 10,5 km, suma podejść 500 m, czas podejścia 1 godz. 45 min powrót ok. 1 godz. 30 min.

Skala trudności wycieczki: trudna

Beskid Śląski

Trasa 9. *Kamesznica Górna (Gołuszki) (552 m n.p.m.) – Karolówka (903 m n.p.m.) – Schronisko PTTK na Przysłopie pod Baranią Górą (967 m n.p.m.) - Karolówka - Kamesznica Górna / szlak żółty, potem niebieski*

Długość trasy 13,4 km, suma podejść 450 m, czas podejścia 2 godz. 30 min., powrót 1 godz. 30 min. (możliwość wydłużenia trasy i zdobycie szczytu Baraniej Góry 1220 m n.p.m. + 1 godz. 30 min.).

Skala trudności wycieczki: trudna

Trasa 10. *Lipowa Ostre (541 m n.p.m.) – Schronisko PTTK Skrzyczne (1257 m n.p.m.) – Malinowska Skała (1152 m n.p.m.) – Lipowa Ostre Górna / szlak niebieski potem zielony i żółty*

Długość trasy 16,0 km, suma podejść 790 m, czas podejścia 2 godz. 10 min., powrót przez Malinowską Skałę ok. 4 godz. (możliwość skrócenia trasy i powrót tą samą drogą do Ostrego 1 godz. 40 min.).

Skala trudności wycieczki: bardzo trudna/trudna

(GSz)

CZARNE DZIAŁY (PKBM)

Park Krajobrazowy Beskidu Małego obfituje w wiele interesujących miejsc i obiektów, które potrafią zaintrygować wędrującego górskimi szlakami turystę. Tzw. Czarne Działy znajdują się w pobliżu zielonego szlaku turystycznego z Kocierza Rychwałdzkiego w kierunku Łamanej Skąty, między szczytami Kucówki, a Gibasówką. Aby dotrzeć do interesującej nas części Czarnych Działów należy odbić od szlaku wąską ścieżką kilkadziesiąt metrów na południe w rejonie niewielkiej przełęczy. Obecnie odnalezienie ścieżki nie przysparza kłopotu, dzięki ustawionym na szlaku przez Oddział PTTK w Wadowicach kierunkowskazie.

Nazwa Czarne Działy odnosi się do kilku miejsc w tym rejonie. Pierwotnie tą nazwą określany był teren na południe od pobliskiej Polany Gibasy, obecnie jednak nazwę tą używa się również w stosunku do zlokalizowanej w tym rejonie przełęczy oraz dość rozległego osuwiska wraz ze skupiskiem skał i jaskiń.



Pod skalnym okapem. Fot. P.Dziki

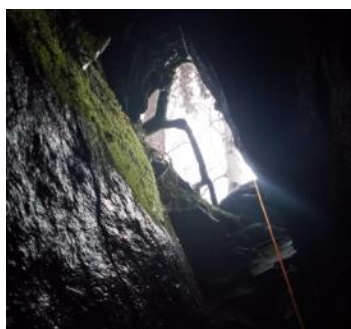


Ściana skalna. Fot. P.Dziki

Interesujący nas teren to stosunkowo rozległe osuwisko utworzone w leju źródłowym, które nadal ulega powolnym zmianom dzięki ruchom masowym. Na obszarze ok. 500 m² pokrytym lasem o niewielkim zwarciu występują wychodnie skalne w postaci baszty skalnej, niewielkiego muru skalnego, dużego okapu będącego wynikiem procesów wietrzenia, a także skupiska luźnych głazów. Wysokość ścian skalnych dochodzi do prawie 5 metrów. Spotkać można tu progi skalne oraz rów zboczowy o przebiegu prostopadłym do nachylenia stoku. Cały teren jest bardzo nieregularny dlatego podczas poruszania się w tym rejonie należy zachować ostrożność.



Jaskinia pod Bukiem. Fot. P. Dziki



Jaskinia Czarne Działy II. Fot. P.Dziki



Kierunkowskaz. Fot. P.Dziki



Ściana skalna. Fot. P.Dziki

Czarne Działy są również skupiskiem jaskiń i schronisk podskalnych powstałych wskutek grawitacyjnego rozsuwania się masywu skalnego w obrębie osuwiska. W skład jaskiń wchodzi m.in.: Jaskinia Czarne Działy I (55 m długości), Jaskinia Czarne Działy II (54,5 m długości), Jaskinia Czarne Działy III (115 m długości), Jaskinia pod Bukiem (11 m długości), Jaskinia Lodowa w Czarnych Działach (12 m długości). Od 1993 r. Jaskinie Czarne Działy I i II są objęte ochroną jako pomniki przyrody nieożywionej.

(PDz)

GÓRA TUŁ (PKBS)

Tuł to niewysoki, bo osiągający 621 m n.p.m., szczyt na obszarze otuliny Parku Krajobrazowego Beskidu Śląskiego, będący przedłużeniem Pasma Czantorii. Ta niepozorna góra była ze względu na swe walory przyrodnicze obiektem zainteresowań już na przełomie XIX i XX wieku, a występujące tu licznie rzadkie gatunki roślin zwróciły uwagę wielu przyrodników, botaników, krajoznawców. Tuż po II wojnie światowej na Tule i w jego najbliższym otoczeniu stwierdzono obecność ponad 900 gatunków roślin, w tym wielu rzadkich i chronionych. Początkiem XX wieku występowały tu m.in. 22 gatunki storczykowatych, z których po II wojnie światowej odnaleziono 15. Wyginęły między innymi kukułka biała, obuwik pospolity, storczyk trójzębny, storczyk samczy. Wyginął również występujący tu ponad 100 lat temu kosaciec trawolistny, natomiast ostatnie okazy dyptamu jesionolistnego widywano w okresie międzywojennym.



Widok na Tuł. Fot. P.Dziki



Kwieciste łąki na zboczu Tułu. Fot. P.Dziki

Mimo to do dziś łąki na Tule są miejscem występowania wielu rzadkich gatunków roślin. Dla ich zachowania prowadzone są działania mające na celu uchronienie łąk przed sukcesywnym zarastaniem roślinnością krzewiastą i drzewami poprzez systematyczny wypas owiec oraz wykaszanie. Warto również wspomnieć o występujących w rejonie góry Tuł starych, okazałych klonów polnych. Spotkać je można np. w pobliżu Przełęczy pod Tułem przy czarnym szlaku turystycznym z Goleszowa w kierunku Czantorii.



Zimowit jesienny. Fot. P.Dziki



Wypas owiec. Fot. P.Dziki



Klony polne przy szlaku. Fot. P.Dziki

Tuł został objęty ochroną rezerwatową w 1948 r. jednakże ochrona ta została zniesiona i od 2007 r. góra chroniona jest jako użytek ekologiczny.

(PDz)

W BESKIDZIE SKALISTYM cz. III

W trzeciej części artykułu opisującego bogactwo form skalnych na obszarze Parku Krajobrazowego Beskidu Śląskiego, w odróżnieniu od poprzednich części, przedstawione zostanie jedno skupisko wychodni, jednak na tyle wyjątkowe, iż warto poświęcić mu więcej miejsca.

Kościelec (1122 m n.p.m.) znany jest wszystkim miłośnikom przyrody nieożywionej. Mimo, iż nie prowadzi na szczyt żaden znakowany szlak, jest również często odwiedzany przez turystów, którzy schodząc z rejonu Malinowskiej Skały bądź Zielonego Kopca do Doliny Zimnika wybierają ciekawszą opcję zejścia, właśnie przez szczyt Kościelca i znajdujące się na nim skupisko wychodni skalnych. Występujące licznie skały są również obiektem zainteresowania wspinaczy, którzy posiadają tu swoje drogi wspinaczkowe.



Kościelec od strony wschodniej. Fot. P.Dziki



Widok z ambony skalnej na Kościelcu w kierunku Murońki. Fot. P.Dziki

Północna część szczytu, opadająca w kierunku Malinowskiego Potoku, wyróżnia się wysokim i bardzo urozmaiconym obrywem tworzącym ściany skalne. Mają one wysokość ok. 9,5 m i charakteryzują się dość bogatą strukturą, licznymi załomami, szczelinami i niewielkimi schronami.



Fot. P.Dziki

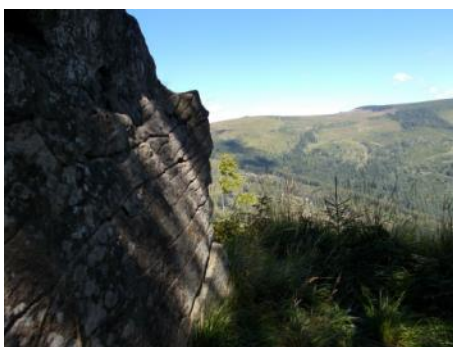


Fot. P.Dziki

Przesuwając się w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim w niewielkiej odległości natrafimy na długi mur skalny, którego wysokość w najwyższym miejscu osiąga prawie 7 m. Mur charakteryzuje się łukowatym kształtem przypominającym podkowę.



Fot. P.Dziki

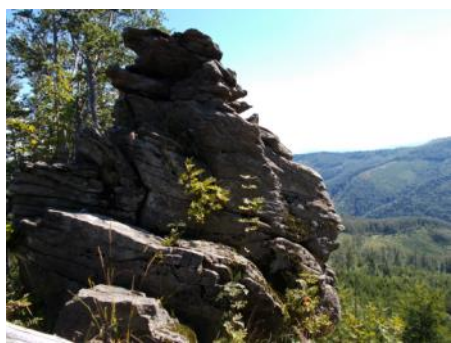


Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki

Najbardziej urozmaicona i interesująca jest część stoku opadająca w kierunku północno-wschodnim i południowym. Znajdziemy tu liczne i bardzo różnorodne formy skalne, począwszy od baszt skalnych, poprzez sporych rozmiarów głązy, częściowo ambony skalne oraz tarasowo ułożone wychodnie, których łączna wysokość dochodzi do 12 m. Na uwagę zasługuje wybitnie wyróżniająca się ambona skalna o finezyjnym kształcie oraz prawie 6 metrowej wysokości głąz z pęknięciem tworzącym okno skalne. Pojedyncze głązy sporych rozmiarów znajdują się również w południowej części stoku u podnóża góry.



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki

Oddział Biura ZPKWŚ w Żywcu w ramach realizacji zadania pn. „**Gromadzenie dokumentacji dot. wychodni skalnych na obszarze Beskidzkich Parków Krajobrazowych**” prowadzi oględziny oraz pomiary wychodni skalnych na obszarze PK Beskidu Śląskiego, PK Beskidu Małego i Żywieckiego PK. Efektem tych działań jest systematyczne poszerzanie wiedzy nt. bogactwa przyrody nieożywionej Beskidzkich Parków Krajobrazowych. **(PDz)**

WILKI

Wilk *Canis lupus* jest największym występującym w Polsce gatunkiem z rodziny psowatych (Fot. 1). Ten stosunkowo duży drapieżnik, którego masa ciała wynosi u dorosłych samców od 35 do 65 kg (średnio 45 kg), a u dorosłych samic od 30 do 50 kg (średnio 35 kg), ma zazwyczaj szarorude lub szarobrązowe umaszczenie, z charakterystycznym rudawym zabarwieniem włosów na tylnej części głowy i uszu (Fot. 1). Szczenięta po urodzeniu są niemal czarne, jedynie górna i tylna część głowy jest jaśniejsza, w odcieniach brązu. Wilki mają bardzo dobry węch oraz słuch, natomiast wzrok jest mniej ostry, niż ludzki (Mysłajek i Nowak 2014).

Wilki są zwierzętami socjalnymi, żyjącymi w grupach rodzinnych, które tworzy zazwyczaj niespokrewniona para rodzicielska oraz ich potomstwo z obecnego i poprzednich lat. W Polsce średnia liczba wilków w grupach rodzinnych to 4-6 osobników, rzadziej obserwowane są watahy liczniejsze, dochodzące do 10-12 osobników. Wilki porozumiewają się za pomocą mimiki pyska, postawy ciała, a także wykorzystując zapachy i dźwięki. Najbardziej znanym z nich jest wycie, które służy do wymiany informacji z członkami jednej grupy rodzinnej, a niekiedy do odstraszenia intruzów (Nowak i in. 2007). Grupy rodzinne wilków w Karpatach zajmują terytoria o powierzchni wynoszącej około 200 km². Sąsiadujące terytoria nachodzą na siebie w niewielkim stopniu, choć od czasu do czasu obserwuje się łowieckie wypadki jednej grupy na terytorium zajęte przez sąsiadów. Wilki to wytrawni biegacze, codziennie pokonują średnio około 23 km, zdarza się jednak, że mogą pokonać ponad 60 km w ciągu doby. Członkowie grupy mogą polować wspólnie, zdarza się jednak, że na łowy wyruszają w mniejszych podgrupach, a nawet pojedynczo.



Fot.1. R.W.Mysłajek

Wilki rozmnażają się tylko raz do roku. Ruja ma miejsce zimą, zazwyczaj w lutym, a szczenięta przychodzą na świat na przełomie kwietnia i maja. W górach, ze względu na płytką pokrywę glebową i skalistość podłoża, wilki rzadko kopią nory, a ich młode najczęściej przychodzą na świat pod osłoną wykrotów, skałek lub gęstych młodników (Nowak i in. 2008). Przez kilka pierwszych tygodni życia szczenięta karmione są przez matkę mlekiem. Później zaczynają przyjmować pokarm mięsny. Samica rodzi 4-6 szczeniąt, rzadziej więcej, jednak ich śmiertelność jest wysoka. Młode opuszczają grupę rodzinną najczęściej w drugim roku życia. W poszukiwaniu partnerów do rozrodu oraz wolnego miejsca do założenia własnej rodziny pokonują ogromne dystanse, przekraczające w niektórych przypadkach 1000 km.

W diecie wilków żyjących w Polsce przeważają dzikie ssaki kopytne – jelenie, sarny i dziki, stanowiące nierzadko 90% biomasy zjedzonego pokarmu. Pokarmem uzupełniającym są mniejsze ssaki – zające, lisy, borsuki, jenoty, a także wałęsające się w lasach koty i psy, a niekiedy również zwierzęta hodowlane (Nowak i in. 2005).

Wilki przez stulecia były zwalczane, a następnie stały się gatunkiem łownym. W latach 90. XX wieku zaczęto w Polsce dostrzegać pozytywną rolę, jaką gatunek ten odgrywa w ekosystemach leśnych. W 1995 roku został on objęty ścisłą ochroną w przeważającej części kraju, w tym m. in. na terenie obecnego woj. dolnośląskiego, a w 1998 r. stał się gatunkiem ściśle chronionym w całym kraju. W uzasadnieniu objęcia go ochroną podkreślono, że „Wilk spełnia ważną rolę w utrzymaniu równowagi ekologicznej w środowisku przyrodniczym i jest naturalnym regulatorem liczebności i stanu zdrowotnego zwierzyny łownej” (Mysłajek i Nowak 2015).

Zgodnie z obowiązującym Rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, wilk jest w Polsce gatunkiem ściśle chronionym, wymagającym ochrony czynnej. Można dla niego ustanawiać strefę ochronną do 500 m od miejsca rozrodu, w okresie od 1 kwietnia do 31 sierpnia. Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody zabronione jest zabijanie wilków. Niedozwolone jest też ich okaleczanie, chwytanie, przetrzymywanie, niszczenie nor, a także przechowywanie oraz sprzedaż skór i innych fragmentów martwych osobników bez odpowiedniego zezwolenia. W szczególnych przypadkach, np. do badań naukowych, zezwolenie na odstępstwa od zakazów może wydać Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska (na obszarze kilku województwa) lub odpowiedni regionalny dyrektor ochrony środowiska. Nie respektowanie powyższych zapisów podlega karze aresztu lub grzywny. Zgodnie z zapisami Dyrektywy Rady 92/43/EWG w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (tzw. Dyrektywa Siedliskowa) wilk znalazł się wśród gatunków priorytetowych, dla których, w celu ochrony siedlisk, konieczne jest wyznaczanie specjalnych obszarów ochrony Natura 2000.



Fot.2. R.W.Mysłajek



Fot.3. RW.Mysłajek.

Wilki, jak każdy typowy duży mięsożerca, mogą także polować na zwierzęta hodowlane, szczególnie wtedy, gdy nie są one w odpowiedni sposób zabezpieczone. Ich ofiarami mogą padać zarówno owce i kozy, jak i zwierzęta

większe – bydło, a nawet konie. Rejestrowano również szkody wyrządzone na fermach danieli. Zgodnie z Art. 126 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez wilki w pogłowie zwierząt gospodarskich, jednak odpowiedzialność ta nie obejmuje utraconych korzyści. Poszkodowany hodowca nie może więc otrzymać odszkodowania za ewentualne przychody jakie w przyszłości uzyskałby z tytułu posiadania i użytkowania zabitego przez wilki zwierzęcia gospodarskiego. Oględzin i szacowania szkód, a także ustalania wysokości odszkodowania i jego wypłaty, dokonują służby regionalnej dyrekcji ochrony środowiska – w woj. śląskim jest to RDOŚ w Katowicach, a oględziny wykonują pracownicy Wydziału Spraw Terenowych RDOŚ w Bielsku-Białej. Odszkodowanie nie przysługuje w przypadku, gdy poszkodowany nie wyraził zgody na budowę przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska urządzeń lub wykonanie zabiegów zapobiegających szkodom. Nie wypłaca się również odszkodowania za szkody powstałe w mieniu Skarbu Państwa (z wyłączeniem mienia oddanego do gospodarczego korzystania na podstawie Kodeksu Cywilnego) oraz za szkody wyrządzone przez wilki w pogłowie zwierząt gospodarskich pozostawionych bez bezpośredniej opieki, w okresie od zachodu do wschodu słońca.

Zgodnie z zapisami Ustawy o ochronie przyrody właściciele lub użytkownicy gospodarstw rolnych mogą współdziałać z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska w zakresie sposobów zabezpieczania zwierząt gospodarskich przed szkodami powodowanymi przez wilki. Współdziałanie to może obejmować budowę urządzeń lub wykonanie zabiegów zapobiegających szkodom, finansowane z budżetu właściwego miejscowo dyrektora parku narodowego lub regionalnego dyrektora ochrony środowiska, w ramach zawartych umów cywilnoprawnych.

Zwierzęta hodowlane można zabezpieczać przed atakami drapieżników na wiele różnych sposobów. W dużej mierze zależne jest to od hodowanego gatunku, wielkości stada i położenia gospodarstwa. Najczęściej wykorzystywanymi metodami są odpowiednio zagęszczone pastuchy elektryczne, fladry (Fot. 2) oraz psy stróżujące (Fot. 3). Szczegółowe opisy metod dostępne są m. in. na stronie internetowej Stowarzyszenia dla Natury „Wilk” (www.polskiwilk.org.pl). Stowarzyszenie, w ramach projektów realizowanych we współpracy z Fundacją EuroNatur, przekazuje hodowcom bezpłatnie specjalny Poradnik ochrony zwierząt hodowlanych przed wilkami (Nowak i Mysłajek 2016).

(RWM)

RYŚ I WILK W PARKU KRAJOBRAZOWYM BESKIDU MAŁEGO

W poprzednim numerze Biuletynu, który okazał się wiosną tego roku, informowano o prowadzonym monitoringu drapieżników na obszarze Parku Krajobrazowego Beskidu Małego przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego Oddział w Żywcu i Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz dzięki przychylności Nadleśnictwa Jeleśnia. Monitoring odbywa się przy użyciu fotopułapek zlokalizowanych na trzech stanowiskach oraz poprzez prowadzenie obserwacji terenowych.

Na przełomie ostatnich kilku miesięcy nastąpił wyraźny postęp w prowadzonych działaniach, ponieważ udało się kilkakrotnie zarejestrować zarówno wilka jak i rysia, czyli dwa gatunki drapieżników szczególnie interesujące ze względu na ich ograniczoną liczebność - głównie rysia. Wilk został zarejestrowany na stanowisku drugim w sierpniu oraz trzy razy w lipcu, natomiast na stanowisku trzecim w czerwcu. Ponadto w rejonie stanowisk natrafiano na ślady obecności wilka w postaci tropów oraz ofiary tego drapieżnika. W przypadku rysia prowadzony monitoring przyniósł również zadawalające wyniki, gdyż jego obecność została potwierdzona na każdym z monitorowanych stanowisk.

Tropy rysia na stanowisku pierwszym zaobserwowano w marcu, w bezpośrednim sąsiedztwie fotopułapki, na stanowisku drugim został zarejestrowany w czerwcu, natomiast aż trzykrotnie - w sierpniu, wrześniu i październiku na stanowisku trzecim.



Ryś - zbliżenie z nagrania z fotopułapki

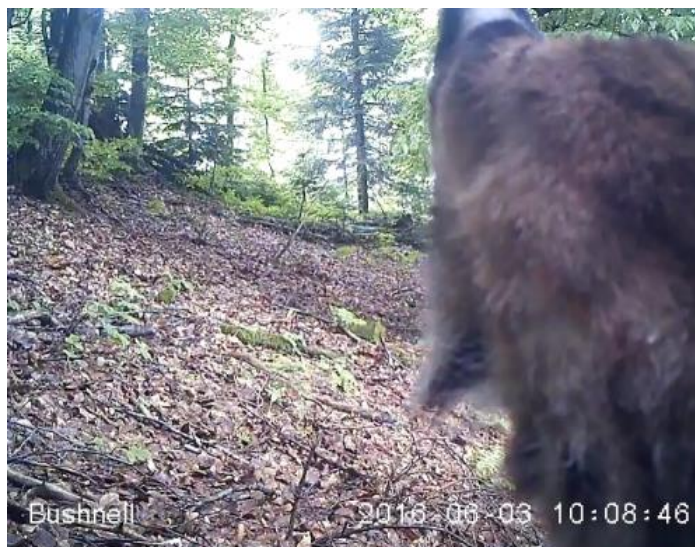


Wilk - zbliżenie z nagrania z fotopułapki

Dotychczasowe nagrania oraz odnalezione ślady na wszystkich trzech stanowiskach, mimo iż jeszcze niewystarczające, pozwalają nakreślić wstępnie przypuszczalną trasę, którą poruszają się interesujące nas gatunki.



Trop rysia. Fot. S.Ciapanda



Ryś – zbliżenia z nagrania z fotopułapki



Ryś – ujęcie z nagrania z fotopułapki

Ryś i wilk to nie jedyne drapieżniki zarejestrowane przez fotopułapki. Borsuk, lis, kuna mimo, iż nie budzą aż takich emocji, również są ważnym elementem prowadzonego monitoringu. Nie sposób nie wspomnieć o innych gatunkach ssaków, które bardzo licznie znajdują się w zasięgu fotopułapek: sarny, jelenie, zające, dziki nader często pojawiają się w nagraniach, a obserwacja ich przysparza wiele satysfakcji.

(PDz)



Lis - ujęcie z nagrania z fotopułapki



Borsuk – ujęcie z nagrania z fotopułapki

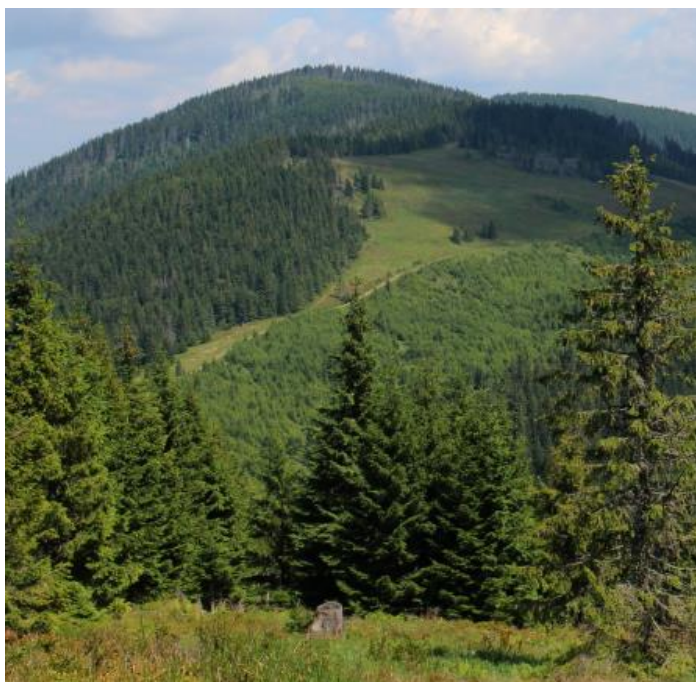


Jeleń – zbliżenie z nagrania z fotopułapki

ROMANKA (ŻPK)

Zlokalizowana na obszarze Żywieckiego PK Romanka (1366 m n.p.m.) to szczyt, który od końca XIX wieku budził zainteresowanie turystów. Już w latach 1894-1899 niemiecka organizacja Beskidenverein wyznakowała szlak turystyczny prowadzący z Jeleśni przez Romankę do Węgierskiej Górki, natomiast w 1914 roku organizacja wybudowała pod Romanką schron narciarski.

W 1963 roku na Romance utworzono rezerwat przyrody, który obejmuje podszczytowe partie góry od wysokości 1150 do 1366 m n.p.m. Celem ochrony są tu fragmenty dawnej puszczy karpackiej w postaci górnoreglowego boru świerkowego. W rezerwacie występują drzewostany świerkowe, których wiek dochodzi do 250 lat, natomiast część szczytową pokrywa drzewostan w stanie rozpadu, znacznie przerzedzony w związku z tym, iż osiąga on tutaj górną granicę naturalnego zasięgu. Romanka jest miejscem występowania rzadkich gatunków zwierząt tj. niedźwiedź, ryś, wilk, a nawet głuszec.



Romanka od strony Hali Rysianka. Fot. P.Dziki

Na Romanke można dojść znakowanymi szlakami turystycznymi z Żabnicy, Sopotni Wielkiej i Sopotni Małej. W zależności od upodobań można zaplanować kilka wariantów, od 2-3 godzinnych wyjść po całodienne trasy w formie pętli, jednak bez względu na długość wybranej trasy i jej stopień trudności pobyt na Romance zawsze przysparza niezapomnianych wrażeń.

(PDz)



Podszczytowa część rezerwatu. Fot. P.Dziki



Podszczytowa część rezerwatu. Fot. P.Dziki



Na zboczach Romanki. Fot. P.Dziki



Na zboczach Romanki. Fot. P.Dziki

ROŚLINNOŚĆ NASKALNA W BESKIDZIE ŚLĄSKIM

I PROBLEMY JEJ OCHRONY

Beskid Śląski ze względu na często występujące na jego terenie wychodnie skalne jest ważną ostoją siedlisk naskalnych o znaczeniu europejskim (kod Natura 2000 – 8220) w Karpatach (Wilczek 2006). Fitosocjologicznym identyfikatorem tych siedlisk jest w Beskidzie Śląskim zespół rokitu cyprysowego i paprotki zwyczajnej Hypno-Polypodietum. Zespół ten reprezentuje:

- europejskie zbiorowiska naskalne i namurowe (Klasa: Asplenietea trichomanis),
- zbiorowiska ścian skalnych i urwisk krzemianowych (Rząd: Androsacetalia vandellii),
- mszysto-paprociowe zbiorowiska skał kwaśnych i obojętnych (Związek: Hypno-Polypodion vulgaris).

Zespół rokitu cyprysowatego i paprotki zwyczajnej występuje rzadko w Beskidzie Śląskim. Jego płaty wykształcają się na zacienionych skałach i murach, o nachyleniu 10°-90°, w szczelinach i na półkach skalnych. Niestety większość stosunkowo licznych wychodni skalnych w Beskidzie Śląskim, ze względu na niekorzystne warunki wilgotnościowe, pozbawiona jest roślinności naskalnej. Stąd też ochrona fitocenoz roślinności naskalnej w Beskidzie Śląskim jest szczególnie ważna w sytuacji obserwowanego na jego terenie rozpadu drzewostanów świerkowych.



Rokiet cyprysowaty. Fot. Z. Wilczek



Paprotka zwyczajna. fot. Z. Wilczek



Paprotnica krucha. Z. Wilczek

Warstwa zielna w zespole cyprysu rokitowego i paprotki zwyczajnej jest bardzo zróżnicowana. Gatunkiem odgrywającym największą rolę w tworzeniu warstwy zielnej jest charakterystyczna dla zespołu paprotka zwyczajna *Polypodium vulgare*. Spośród gatunków charakterystycznych dla zbiorowisk naskalnych i namurowych najczęściej spotyka się w warstwie zielnej zanokcicę skalną *Asplenium trichomanes* i paprotnicę kruchą *Cystopteris fragilis*. Ze względu na zacienienie, w szczelinach skalnych w górnej części rezerwatu rosną gatunki runa leśnego występujące w otoczeniu skał, do których należą: narecznica szerokolistna *Dryopteris dilatata*, borówka czarna *Vaccinium myrtillus* i kosmatka gajowa *Luzula luzuloides*. W miejscach bardziej prześwietlonych znaczny udział w warstwie zielnej posiada trzcinnik leśny *Calamagrostis arundinacea*. Znacznie lepiej aniżeli warstwa zielna rozwinięta jest warstwa mszysta o pokryciu 5-90%. Mchem odgrywającym największą rolę jest rokit cyprysowy *Hypnum cupressiforme* będący gatunkiem charakterystycznym zespołu a niekiedy także - nibybielistka długolistna *Paraleucobryum longifolium*.



Zacienienie skał gwarantuje zachowanie roślinności Naskalnej. Fot. Z. Wilczek



Płat zespołu rokitu cyprysowatego i paprotki zwyczajnej. Fot. Z. Wilczek



Zanokcica skalna. Fot. Z. Wilczek

Zróźnicowanie gatunkowe mszaków pozwoliło na wyróżnienie w obrębie Hypno-Polypodietum 3 wariantów odzwierciedlających różnice siedliskowe w zakresie wilgotności oraz pH podłoża. Na siedliskach stosunkowo suchszych i bardziej kwaśnych, o czym świadczy skład gatunkowy, wykształca się wariant z nibybieliską długolistną *Paraleucobryum longifolium* porastający głównie górne partie piaskowcowych wychodni skalnych. Kolejny wariant z wątrobowcem skosatką *Plagiochila porelloides* porasta wilgotne szczeliny w obrębie warstw zlepieńców fliszu karpackiego. Wariant ten oprócz udziału skosatki *Plagiochila porelloides* wyróżnia się również występowaniem paprotnicy kruchej *Cystopteris fragilis* i czartawy drobnej *Circea alpina*. Najczęściej spotykany wariant typowy zajmuje siedliska pośrednie.



Pawężnica łuseczkowata. Fot. Z.Wilczek



Porośnięta trzcinnikiem leśnym skała w rezerwacie Kuźnie. fot. Z.Wilczek



Podrost drzew w rezerwacie Kuźnie. fot. Z.Wilczek

Fitocenozy roślinności naskalnej w Beskidzie Śląskim charakteryzują się udziałem gatunków mszaków i porostów podlegających ochronie prawnej wg aktualnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Środowiska z 9 października 2014 roku w sprawie dziko występujących roślin objętych ochroną (Dz. U. 2014, poz. 1409) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z 9 października 2014 roku w sprawie ochrony gatunkowej grzybów (Dz. U. 2014, poz. 1408). Należą do nich: widłoząb miotłowy *Dicranum scoparium* i bielistka siwa *Leucobryum glaucum* oraz pawężnica łuseczkowata *Peltigera praetextata*.



Zdegradowana roślinność naskalna w centralnej części rezerwatu Kuźnie. fot. Z.Wilczek

Ważnym obiektem w zakresie ochrony roślinności naskalnej w Beskidzie Śląskim jest rezerwat przyrody nieożywionej „Kuźnie”, w którym w wyniku rozpadu drzewostanu świerkowego porastającego do niedawna znaczną jego powierzchnię nastąpiło odsłonięcie skał w centralnej części rezerwatu. Większe nasłonecznienie skał doprowadziło do degeneracji i niekiedy nawet degradacji płatów zespołu paprotki zwyczajnej i rokitu cyprysowego Hypno-Polypodietum. Przykład ten wskazuje jak ważnym elementem siedliska roślinności naskalnej jest zacienienie. Pocieszające jest to, że na terenie rezerwatu w sąsiedztwie omawianych skał zachowały się pojedyncze drzewa (buki, jawory i wiązy), które w miarę wzrostu i rozwoju koron powinny przyczynić się do odtworzenia zdegenerowanych płatów roślinności naskalnej. W sąsiedztwie skał pojawia się również naturalne odnowienie świerka *Picea abies*, buka *Fagus sylvatica*, brzozy *Betula pendula* oraz osiki *Populus tremula*. Mając na uwadze ich korzystny wpływ na mikroklimat w otoczeniu skał powinny one być przez najbliższe 10 lat pozostawione bez cięć pielęgnacyjnych. W kolejnym 10-leciu wskazane jest przeprowadzenie monitoringu naturalnego odnowienia i podjęcie decyzji czy konieczne jest przeprowadzenie zabiegów o charakterze czyszczeń późnych. W ramach tego zabiegu ochronnego przewiduje się usunięcie brzozy oraz osiki oraz kształtowanie składu gatunkowego podrostu zgodnego z siedliskiem oraz aktualnymi tendencjami w zakresie przebudowy drzewostanów., tj. zwiększenie udziału buka na siedlisku dolnoreglowego boru mieszanego do 50%.



Obumierający drzewostan świerkowy w rezerwacie kuźnie. Fot. Z.Wilczek

Najlepiej zachowane płaty zespołu Hypno-Polypodietum występują w górnej części rezerwatu, gdzie w drzewostanie występuje więcej buka oraz gdzie pozostawiono świerkowy posusz jałowy. W związku z tym, że posusz ten nie stanowi już zagrożenia dla lasu powinien on pozostać „na pniu” i stanowić element urozmaicający strukturę zbiorowiska leśnego w rezerwacie.

(ZW)

BESKIDZKIE ROŚLINY

Śnieżyczka przebiśnieg *Galanthus nivalis*

Śnieżyczka przebiśnieg jest rośliną cebulową, dorastającą do 30 cm wysokości. W dobrych warunkach tworzy duże kępy. Z cebuli (po przekwitnieniu rozwijają się kolejne) wyrastają zazwyczaj dwa, sinozielone, mięsiste, równowąskie, o szerokości od 4 do 10 mm, liście odziomkowe. Liście wraz z delikatną łodygą otacza u nasady błoniasta pochewka (liść błoniasty). Łodyga w czasie kwitnienia jest wzniesiona, a podczas owocowania wydłuża się i kładzie na ziemi. Na szczycie łodygi wyrasta pojedynczy, zwisający na szypułce, pachnący kwiat. Okwiat zbudowany jest z sześciu działek ułożonych w dwóch okółkach, z których zewnętrzne są śnieżnobiałe, podłużnie eliptyczne i zaokrąglone na szczycie, a wewnętrzne są krótsze, wycięte, z charakterystyczną zieloną plamą w kształcie greckiej litery Λ (ale można zobaczyć też „serduszek”) w górnej części. Plamy te są jak kierunkowskazy, wabią i naprowadzają owady do wnętrza kwiatu.



Śnieżyczka przebiśnieg-kwiat. Fot. R.Krause



Śnieżyczka przebiśnieg w buczynie na stokach kołowrotu w Beskidzie Śląskim. Fot. W.Mikler

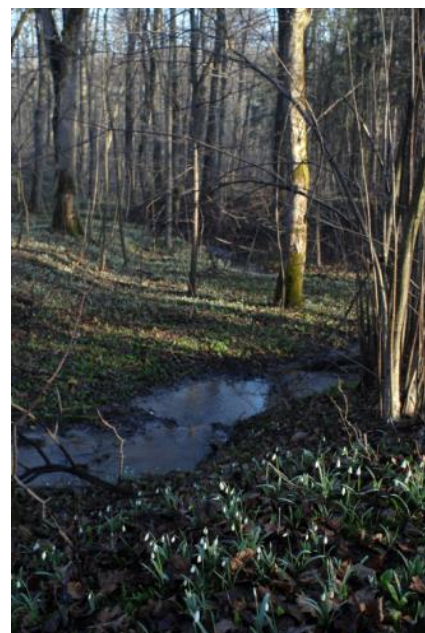
Śnieżyczka przebiśnieg jest wskaźnikiem przedwiośnia. To jedna z najwcześniej zakwitających roślin, kwitnie od lutego do kwietnia, zazwyczaj jeszcze przed całkowitym zanikiem pokrywy śnieżnej. Jej kwiaty zapylane są głównie przez pszczoły. Kwitnie w trudnych warunkach, ale dla ochrony kwiaty śnieżyczki przebiśnieg mogą wykonywać ruchy, na noc i w niekorzystnych warunkach atmosferycznych (niskie temperatury, zachmurzenie) można zaobserwować stulone działki okwiatu. Ruchy te związane są z szybszym wzrostem wewnętrznego okółka działek okwiatu, co powoduje ich rozchylanie się. Z kolei przy niekorzystnych warunkach szybciej rośnie drugi, zewnętrzny okółek i kwiat się zamyka.

Owocem jest żółtozielona, mięsista, trójkomorowa torebka, która zwiera do 15 białawych nasion. Nasiona posiadają bogate w tłuszcze i węglowodany wyrostki (elajosomy), będące pokarmem dla mrówek, które przyczyniają się do ich rozprzestrzeniania. Nasiona kiełkują jesienią, ale nowe rośliny pierwszy raz zakwitają dopiero po około 6 latach. Śnieżyczka przebiśnieg rozmnaża się również przez cebule potomne, które są wytwarzane u nasady cebuli. Jest rośliną trującą, leczniczą i miododajną.

Śnieżyczka przebiśnieg rośnie w Polsce południowej i środkowej. Jej największe stanowiska zlokalizowane są w Bieszczadach, Beskidach oraz w południowo-zachodniej części kraju - na Dolnym Śląsku. Wybierając się na „poszukiwanie wiosny”, tą charakterystyczną roślinę można spotkać w Żywieckim Parku Krajobrazowym, Parku Krajobrazowym Beskidu Śląskiego i Parku Krajobrazowym Beskidu Małego. Śnieżyczka przebiśnieg rośnie w lasach, np. w buczynach, grądach, łęgach oraz w płatach roślinności nieleśnej na górskich polanach.



Śnieżyczka przebiśnieg w buczynie na stokach kołowrotu w Beskidzie Śląskim. Fot. W. Mikler



Łany śnieżyczki Przebiśnieg. Fot. W. Mikler

Podstawowym zagrożeniem dla rośliny jest zbieranie jej kwiatów i przesadzanie roślin do ogródków oraz potencjalnie, lokalnie gospodarka leśna, np. zrywka drewna, w trakcie której dochodzi do niszczenia roślin runa. Śnieżyczka przebiśnieg jest gatunkiem objętym ochroną częściową. Na Czerwonej liście roślin naczyniowych województwa śląskiego umieszczona została z kategorią zagrożenia VU - takson narażony. **(RK)**

ZIMNY WYCHÓW PISKLĄT czyli sposób na łęgi krzyżodzioba świerkowego

Spacerując po karpackich lasach warto zwrócić uwagę na krzyżodzioba świerkowego *Loxia curvirostra* – interesujący gatunek ptaka, którego spotkać tu można o każdej porze roku. Co sprawia, że jest to ptak wyjątkowy? Przekonajmy się!

Uwagę przykuwa przede wszystkim fizjonomia krzyżodzioba świerkowego. Jest to ptak niewielki (nieco tylko większy od wróbla), ale o dość masywnej posturze. Samce mają jaskrawe, ceglastoczerwone ubarwienie, samice są bardziej niepozorne – szarozielone. Wyraźny dymorfizm płciowy (zróżnicowanie wyglądu zewnętrznego samca i samicy), choć to bardzo ciekawa cecha, nie jest jednak jeszcze niczym dziwnym i niespotykanym w świecie ptaków. Tak samo różnią się od siebie samce i samice m.in. gila, kosa czy najpospolitszego wróbla. Wyjątkowy jest za to dziób naszego bohatera – jego dolna i górna szczeka są charakterystycznie wygięte i krzyżują się, przez co ich końce wystają poza główną oś dziobu. Ta dziwaczna budowa pomaga krzyżodziobom w zdobywaniu, również nietypowego jak na ptaka żyjącego w naszym kraju, pokarmu, który stanowią nasiona świerka pospolitego, a jeśli ich brakuje, nasiona sosny zwyczajnej lub modrzewia. Krzyżodzioby żerują na szyszkach, kiedy te wiszą jeszcze na drzewach, a ich łuski są zamknięte i szczelnie okrywają nasiona. Ptak chwytą się mocnymi stopami nasady szyszki lub gałęzi, wsuwa mocne szczęki dziobu pomiędzy łuski, rozchyla je i spomiędzy, już przy użyciu języka, wydobywa nasiono.

Z dostępnością pokarmu powiązany jest ściśle okres, w którym ptaki przystępują do lęgów. I tu znowu krzyżodziób świerkowy okazuje się dziwakiem. Szyszki pojawiają się na świerkach w lecie, ale dojrzewać zaczynają dopiero jesienią. Najlepszą dla krzyżodziobów postać osiągają natomiast zimą i to właśnie wtedy, nie zważając na mrozy i krótkie dni, ptaki te przystępują do lęgów. Samica siedzi na jajach od momentu złożenia pierwszego. Tak chroni je przed przemarzeniem. W tym czasie niemal nie wylatuje z gniazda, a o to by miała dość pożywienia dba samiec. Po wykluciu się piskląt rodzice na zmianę donoszą do gniazda pokarm, by zaspokoić apetyt swojego potomstwa. Odkarmione młode po wylocie z gniazda przyłączają się do dorosłych i razem tworzą ruchliwe stadka przelatujące z drzewa na drzewo w poszukiwaniu pokarmu. Takie rodzinne stadka krzyżodziobów zaobserwować można wczesną wiosną, kiedy inne ptaki w naszej szerokości geograficznej dopiero zaczynają łączyć się w pary i mościć swoje gniazda. Przy sprzyjających warunkach krzyżodziób świerkowy może przystępować do lęgów również wiosną i latem, choć już nie tak licznie, jak wtedy, gdy najłatwiej o nasiona świerka.



Krzyżodziób świerkowy. Rys. A. Pępkowska-Król.



Krzyżodziób świerkowy do lęgów najczęściej przystępuje w zimie. Fot. P. Dziński

Aby dobrze przyjrzeć się krzyżodziobom świerkowym, najlepiej na wycieczkę w góry wybrać się zimową porą. W styczniu lub w lutym, w jeszcze stosunkowo cichym lesie, samce często przesiadują na czubkach świerków, odzywając się charakterystycznym głosem. Poniżej, na gałęziach uginających się od szyszek, krzątają się samice. Czasami stadnie zlatują na ziemię, by napić się wody z niezamarzniętych kałuż. Jednak nie każdej zimy równie łatwo o spotkanie z krzyżodziobem. Nietrudno się domyślić, że jego obecność w beskidzkich lasach uzależniona jest od urodzaju szyszek świerka pospolitego. Stąd w miejscach, w których w danym roku świerki obrodziły, można się spodziewać większej liczby ptaków, niż w miejscach, gdzie urodzaj nie jest aż tak obfity. Oprócz lokalnego zróżnicowania urodzaju borów świerkowych, na zagęszczenie krzyżodzioba świerkowego w naszym kraju wpływają warunki w lasach borealnych znajdujących się daleko na północy kontynentu europejskiego – w Skandynawii i Rosji. Krzyżodzioby występują tam najliczniej, a gdy zaczyna brakować szyszek i dodatkowo dojdzie do przegęszczenia populacji, ptaki podejmują wędrówkę. Przemieszczając się na południe mogą trafić do Polski. Do takiej inwazji krzyżodziobów świerkowych dochodzi co kilka lat – ich liczebność w naszych borach wyraźnie wtedy wzrasta.

W polskich Karpatach nie brakuje miejsc dogodnych dla krzyżodziobów świerkowych. Tutejsze lasy są bogate w najbardziej pożądany przez te ptaki gatunek drzewa. Szczególnie licznie świerk występuje w zachodniej części regionu – w Beskidzie Śląskim i Beskidzie Żywieckim. Trzeba jednak pamiętać, że obecne tu świerczyny to przede wszystkim sztuczne monokultury nasadzone w przeszłości przez człowieka w siedliskach pierwotnie zajmowanych przez lasy bukowe. Do naturalnych siedlisk krzyżodzioba w Karpatach należą natomiast górnoreglowe bory świerkowe występujące m.in. w Tatrach, Gorcach i Beskidzie Sądeckim, ale również w Beskidzie Żywieckim – na Pilsku, Policy czy Babiej Górze. W reglu dolnym istotnym zbiorowiskiem z punktu widzenia tego gatunku są jeszcze dolnoreglowe bory mieszane, których najważniejszym miejscem występowania w Karpatach są Beskid Żywiecki i Beskid Śląski.

(AP-K, WK)

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI O PTAKACH KARPAT

Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP) od 2011 r. realizuje projekt „Inwentaryzacja kluczowych gatunków ptaków polskich Karpát oraz stworzenie systemu ich monitorowania i ochrony” (w skrócie „Ptaki Karpát”). Jednym z głównych działań projektu było zbadanie występowania awifauny w regionie, który zarówno w skali Polski jak i całej Europy odgrywa niezwykle ważną rolę w ochronie ptaków. Inwentaryzację prowadzono w oparciu o szczegółowe wytyczne, ale zbierano również informacje o stwierdzeniach przygodnych, dostarczane przez wolontariuszy. Uzyskaną wiedzę podsumowano w książce „Ptaki polskich Karpát – stan, zagrożenia, ochrona”, a także na internetowej platformie „Ptaki Karpát”.



Dzięcioł białogrzbiety. Fot. T.Wilk

Książka „Ptaki polskich Karpát – stan, zagrożenia, ochrona” to obszerna monografia prezentująca obecny stan wiedzy o ptakach lęgowych polskich Karpát. Przedstawiono w niej m.in. informacje dotyczące najważniejszych grup – ptaków leśnych, nadrzecznych, wysokogórskich, a także sów i ptaków szponiastych, opisując m.in. ich różnorodność gatunkową. W najobszerniejszej części, poświęconej charakterystyce kluczowych ptaków regionu polskich Karpát, skupiono się na 37 gatunkach rzadkich i zagrożonych. Przedstawiono tu m.in. informacje o ich obecnym rozmieszczeniu, liczebności i zagęszczeniu populacji, a także wymagania siedliskowe. Przyjmując karpacką perspektywę przeanalizowano najistotniejsze zagrożenia i zaproponowano działania ochronne nakierowane na zachowanie bogactwa i unikatowości awifauny regionu. Monografię wzbogacono fotografiami prezentującymi opisywane gatunki, najważniejsze karpackie biotopy ptaków oraz zagrożenia. Książka dostępna jest w formie elektronicznej na stronie www.ptakikarp.at.pl/do-pobrania. Papierowe egzemplarze rozsyłane są do instytucji i organizacji zajmujących się ochroną przyrody.

Platforma internetowa Ptaki Karpát (www.ptakikarp.at.pl/ptakikarp.at) w przystępny sposób prezentuje wyniki badań nad rozmieszczeniem ptaków w polskich Karpatach. Przeglądanie wyników może odbywać się na kilka sposobów. Moduł I platformy – Obszary – pozwala na przeglądanie list gatunków lęgowych stwierdzonych w polskich Karpatach w podziale na regiony turystyczne, gminy, nadleśnictwa, parki narodowe i krajobrazowe czy obszary Natura 2000, a także list gatunków spotykanych na zbiornikach zaporowych w okresie pozalęgowym. Moduł II – Rozmieszczenie gatunków – umożliwia natomiast generowanie map rozmieszczenia wszystkich gatunków lęgowych

stwierdzonych podczas badań prowadzonych przez OTOP. Rozmieszczenie prezentowane jest w siatce kwadratów 4×4 km. Łącznie w bazie OTOP zgromadzono informacje na temat 168 gatunków ptaków. Korzystając z platformy należy jednak pamiętać, że nie prezentuje ona kompletnych list/map rozmieszczenia gatunków, a jedynie wyniki inwentaryzacji, która objęła swoim zasięgiem znaczącą część regionu polskich Karpat.



Podróżniczek. Fot. T.Wilk



Siwerniak. Fot. T.Wilk

Zgromadzone i prezentowane przez OTOP informacje o rozmieszczeniu ptaków polskich Karpat to unikatowy zbiór danych, który powinien odegrać ważną rolę w ochronie ptaków i ich siedlisk w regionie. Od początku realizacji projektu „Ptaki Karpat” wykorzystywany był przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska, parki krajobrazowe czy parki narodowe, m.in. w celu przygotowania planów zadań ochronnych czy wsparcia decyzji środowiskowych. OTOP ma nadzieję, że udostępnione dane przysłużą się także turystom, nauczycielom i mieszkańcom poszukującym informacji o środowisku przyrodniczym polskich Karpat, będą także pomocne dla samorządów lokalnych chcących promować swoje małe ojczyzny m.in. w oparciu o bogactwo zasobów naturalnych.

(TW, AP-K, RB)

Moduł I: Obszary

Wybierz typ obszaru, a następnie obszar. Aplikacja zwróci listę gatunków obserwowanych w danej lokalizacji. W przypadku wszystkich typów lokalizacji, oprócz Zbiorników, są to gatunki obserwowane w okresie lęgowym. Natomiast w przypadku zbiorników retencyjnych są to gatunki obserwowane w okresie pęgowym i zimowym. Wybranie gatunku przekierowuje na stronę z mapą jego rozmieszczenia w Karpatach.

Typ obszaru: Obszary:

Gatunki ptaków stwierdzone na wybranym obszarze:

bażant *Phasianus colchicus*

białorzytka *Oenanthe oenanthe*

bocian biały *Ciconia ciconia*

Platforma internetowa Ptaki Karpat (www.ptakikarp.at/ptakikarp.at)

Projekt „Inwentaryzacja kluczowych gatunków ptaków polskich Karpat oraz stworzenie systemu ich monitorowania i ochrony” współfinansowany jest przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.



POMNIKI PRZYRODY

„Pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyska, skałki, jary, głazy narzutowe oraz jaskinie.” – tak Ustawa o ochronie przyrody definiuje te niezwykle cenne, często imponujące rozmiarami czy kształtami drzewa, skały, jaskinie...

Bardzo często pomniki przyrody, szczególnie drzewa, znajdują się w wioskach i miastach, przy ruchliwych drogach, przy domach, sklepach, obok parkingów, a mimo to w codziennym zabieganiu niewielu je dostrzega. Warto jednak rozejrzeć się wokół siebie, zwrócić uwagę na drzewa wyróżniające się w otoczeniu, o wyjątkowych rozmiarach, rozłożystych koronach, w pobliżu przydrożnych kapliczek - to może być pomnik przyrody. A jeżeli już znajdziemy takie drzewo i chcemy się dowiedzieć czy jest chronione, poszukajmy na jego pniu niewielkiej, zielonej tabliczki informującej, iż jest to pomnik przyrody.

DWIE LIPY DROBNOLISTNE W CISOWNICY

Chronione od 2004 r.

Otulina PK Beskidu Śląskiego



Fot. P.Dziki

ŻYWOTNIK ZACHODNI W KAMESZNICY

Chroniony od 1969 r.

Otulina Żywieckiego PK



Fot. P.Dziki

WIĄZY GÓRSKIE W RYCERCE GÓRNEJ

Chronione od 1993 r.

Żywiecki PK



Fot. P.Dziki

JESION WYNIOSŁY W RAJCZY

Chroniony od 1968 r.

Otulina Żywieckiego PK



Fot. P.Dziki

POMNIKI PRZYRODY NIEOŻYWIONEJ

Tzw. „DORKOWA SKAŁA”

Chroniona od 1958 r.

PK Beskidu Śląskiego



Fot. P.Dziki

JASKINIA „WIETRZNA DZIURA”

Chroniona od 1993 r.

PK Beskidu Małego



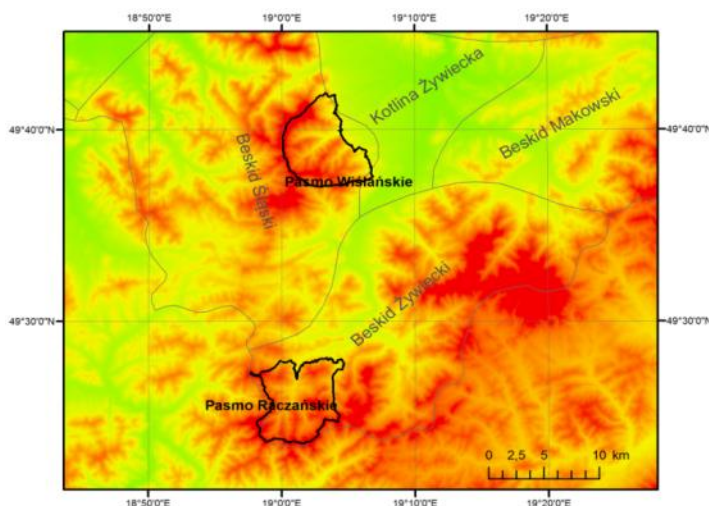
Fot. P.Dziki

(PDz)

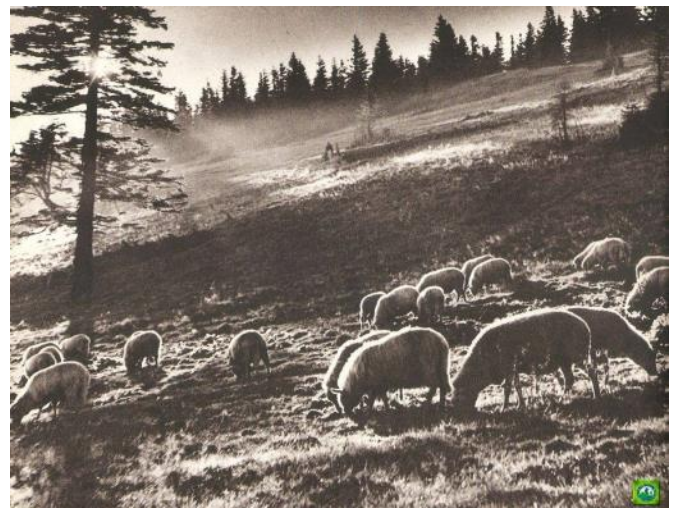
ZMIANY KRAJOBRAZÓW PASTERSKICH BESKIDU ŚLĄSKIEGO I ŻYWIECKIEGO

Wprowadzenie

W przeszłości na obszarze Karpat, podobnie jak w innych obszarach górskich, gospodarka pasterska odgrywała ogromne znaczenie. W efekcie przystosowania się człowieka do specyficznych warunków środowiska górskiego, na znacznych obszarach wytworzyły się krajobrazy pasterskie. Użytkowane przez wieki hale i śródleśne polany oraz drewniane zabudowania gospodarcze (szałas, szopy) stały się wyróżnikiem krajobrazu Karpat. Postępujący od dziesięcioleci proces zarzucania tradycyjnej gospodarki pasterskiej i towarzysząca temu sukcesja wtórna lasu na nieużytkowane hale i polany, powoduje coraz szybsze przeobrażenia krajobrazów pasterskich. Zmiany te objawiają się w zmniejszaniu się ich zasięgu oraz zaniku wyróżników, czyli obiektów lub ich zespołów (drewniane szałas i szopy), a także płatów pokrycia terenu (hale, polany), które podkreślają specyfikę i odmienność krajobrazu danego obszaru. Procesy te stanowią zagrożenie dla zachowania krajobrazów pasterskich. Zanikanie krajobrazów pasterskich w Beskidzie Śląskim i Żywieckim wymaga podjęcia działań, mających na celu zapewnienie ich trwałego rozwoju. Temu celowi służyć miało m.in. powołanie w 1986 r. Żywieckiego Parku Krajobrazowego i w 1998 r. Parku Krajobrazowego Beskidu Śląskiego. W ramach parków krajobrazowych mogą być podejmowane działania z zakresu ochrony przyrody, które sprzyjać będą zachowaniu krajobrazów pasterskich. Jednak, aby działania te były skuteczne, konieczne jest po pierwsze odtworzenie ewolucji krajobrazów pasterskich (zarówno w zakresie zasięgu przestrzennego, jak i cech charakterystycznych). Po drugie, istotne jest także określenie czynników, które współcześnie sprzyjają lub też stanowią zagrożenie dla trwałości krajobrazów pasterskich.



Ryc. 1. Położenie analizowanych obszarów.



Fot. 1. Krajobraz pasterski Beskidu Żywieckiego, źródło: www.facebook.com/BeskidyLacza

W artykule autor skupia się na pierwszym zagadnieniu. Celem pracy jest przedstawienie etapów ewolucji krajobrazów pasterskich na przykładzie wybranych obszarów Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Na podstawie archiwalnych materiałów kartograficznych, autor odtworzył zmiany zasięgu krajobrazów pasterskich. Szczegółowymi analizami objęto dwa obszary o zbliżonej powierzchni ok. 45 km²: część Pasma Raczańskiego w Beskidzie Żywieckim i część Pasma Wiślańskiego w Beskidzie Śląskim (ryc. 1). W badaniach wykorzystano ponadto historyczne opracowania naukowe (m.in. Sawicki, 1919; Kubijowicz, 1927; Kawecki, 1939; Broda, 1956; Kopczyńska-Jaworska, 1967; Dorywalska, 1969) oraz archiwalne fotografie (zbiory Muzeum Miejskiego w Żywcu).

Etapy ewolucji krajobrazu pasterskiego

Analiza danych źródłowych pozwoliła na wyróżnienie na terenie Pasma Wiślańskiego i Raczańskiego następujących etapów ewolucji krajobrazu pasterskiego:

Etap 1 – od k. XV w. do XVII w.

Geneza krajobrazów pasterskich z Karpatami Polskimi związana jest z migracją ludności wołoskiej na ziemie polskich od XIV do XVI/XVII w. Ludność ta trudniła się działalnością pasterską wywołując zmiany w krajobrazie, na

obszarach na które przybyła. W trakcie ewolucji krajobraz pasterski Beskidu Śląskiego i Żywieckiego przyjął formę płatów półnaturalnych zbiorowisk nieleśnych (hale, polany) znajdujących się w obrębie leśnego tła (fot. 1). W wyniku zajmowania kolejnych obszarów pod wypas zwierząt w Beskidzie Śląskim i Żywieckim od k. XV w. następowało otwieranie krajobrazu. Na wyrobionych w lesie halach powstawała drewniana zabudowa szałasowa stanowiąca wyróżnik krajobrazu. Na tym etapie krajobrazy pasterskie były kształtowane wyłącznie w wyniku oddziaływania działalności pasterskiej.

Etap 2 – XVII – poł. XIX w.

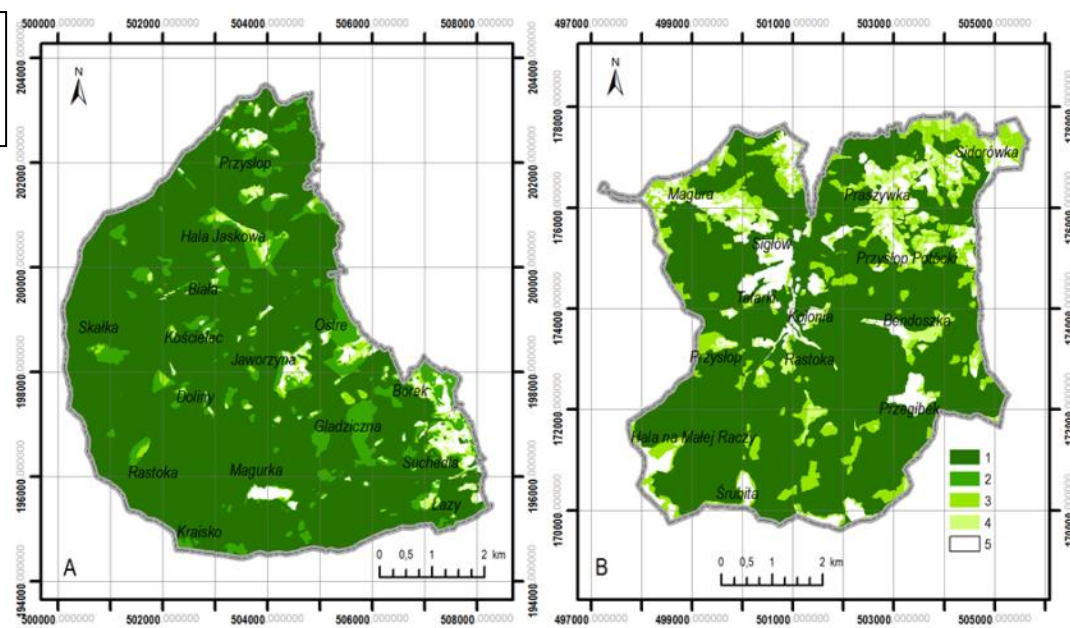
Kolejny etap określa się mianem „złotego okresu szałasnictwa”, ponieważ gospodarka pasterska miała wówczas najlepsze warunki do rozwoju. Świadczą o tym dane o wielkości pogłowia owiec na Żywiecczyźnie. W 1657 r. wypasano ok. 15-18 tys. owiec, w 1790 r. ich liczbę szacuje się na ok. 32 tys., a z końcem I poł. XIX w. pogłowie osiągnęło swoją największą wielkość wynoszącą 60 tys. sztuk. W etapie tym doszło do daleko idących zmian w krajobrazie. Wylesione zostały znaczne połacie stoków na różnych wysokościach włącznie z partiami grzbietowymi. Jednocześnie od strony dolin na niżej położonych polanach zaczęła pojawiać się zabudowa mieszkaniowa wraz z towarzyszącymi jej polami uprawnymi, związana z rozwojem tzw. osadnictwa polaniarskiego. W efekcie do poł. XIX w., wskutek postępującego wzrostu liczby ludności, ukształtował się piętrowy układ użytkowania krajobrazów pasterskich. Piętro dolne obejmowało tzw. spodki, zajęte przez łąki i pastwiska, oraz polany, na których obok łąk i pastwisk znajdowały się także pola uprawne i zabudowa mieszkaniowa. Piętro to obejmowało obszary położone do wysokości ok. 900 m n.p.m. Wyższe piętro obejmowało hale, wykorzystywane jako pastwiska.

Etap 3 – poł. XIX w. – I wojna światowa

Wydzielenie kolejnych etapów rozwoju krajobrazu pasterskiego Beskidu Śląskiego i Żywieckiego było możliwe w oparciu o materiały kartograficzne (tab. 1; ryc. 2).

Tab. 1. Zmiany udziału procentowego powierzchni obszarów nieleśnych w latach 1848-2014.

Pasma		Pasma	
Wiślańskie		Raczańskie	
Rok	Obszary nieleśne (%)	Rok	Obszary nieleśne (%)
1848	17.9	1848	31.2
1879	17.7	1885	30.6
1933	14.8	1933	28.5
1960	8.0	1975	21.2
1979	6.5	1979	20.6
2014	6.1	2014	14.5



Ryc. 2. Zmiany zasięgu obszarów nieleśnych w latach 1848-2014. A – Pasma Wiślańskie: 1 – trwałe użytkowanie leśne; cofanie się zasięgu obszarów nieleśnych w latach: 2 – 1848-1960, 3 – 1960-1979, 4 – 1979-2014; 5 – zasięg obszarów nieleśnych w 2014 r. B – Pasma Raczańskie: 1 – trwałe użytkowanie leśne; cofanie się zasięgu obszarów nieleśnych w latach: 2 – 1848-1975, 3 – 1975-1979, 4 – 1979-2014; 5 – zasięg obszarów nieleśnych w 2014 r.

Od poł. XIX w., na skutek przemian społeczno-gospodarczych (uwłaszczenie chłopów, rozwój przemysłu, intensyfikacja gospodarki leśnej, koniunktura rynku produktów owczych, dalsza ekspansja zabudowy i pól uprawnych), szałasnictwo zaczęło upadać. Od tego czasu obserwuje się stały spadek powierzchni hal i polan śródleśnych. Intensyfikacji gospodarki leśnej w XIX w. towarzyszyły ograniczenia w korzystaniu z lasów przez miejscową ludność. Zdecydowana walka z wypasem w lasach ze względu na jego niszczenie oraz likwidacja serwitutów leśnych i pastwiskowych, oznaczająca praktycznie zakaz wstępu do lasu pańskiego, przyczyniły się do gwałtownego upadku szałasnictwa. Do końca XIX w. pogłowie owiec spadło do wielkości 6000 szt. W pierwszych latach XX w. pogłowie owiec i krów nadal spadało, osiągając w 1914 r. wielkość odpowiednio 1098 szt. i 254 szt.

W 1914 r. na Żywiecczyźnie istniało jeszcze 17 szałasów, a 33 uznano za porzucone. Na obszarze przedstawionym w niniejszej pracy istniały już tylko 4 szałasy: Hala Jaskowa, Hala Ostre i Hala Magurka w Paśmie Wiślańskim oraz Praszywka Wielka w Paśmie Raczańskim. Pozostałe hale, tj. Skałka w Paśmie Wiślańskim oraz Kikula, Magura, na Małej Raczy i pod Abramowem w Paśmie Wielkiej Raczy były porzucone.

Etap 4 – dwudziestolecie międzywojenne

Po I wojnie światowej sytuacja uległa zmianie i część hal ponownie „odżyła”. W Paśmie Wiślańskim szałasy istniały na polanach: Łączki, Strągi, Białe, Ostre i Magurka, a w Paśmie Raczańskim: Racza, Abramów i Bendoszka. Wypasu nie prowadzono już m.in. na Skałce w Paśmie Wiślańskim oraz na Magórze, Przysłopie, Śrubitej i Praszywce w Paśmie Wielkiej Raczy. W tym drugim przypadku na szałasnictwo wpływ miało wytyczenie wzdłuż grzbietu granicy państwa oraz wykupienie gruntów przez Słowaków. W kolejnych latach aż do wybuchu II wojny światowej pogłowie zwierząt kształtowało się następująco: w 1925 r. pasło się 6200 owiec i kóz oraz 750 szt. bydła, w roku 1934 – 4100 owiec, a w roku 1935 – 5800. Oprócz owiec i krów w Paśmie Raczańskim prowadzono także wypas wołów. W dolnym partiach stoków zlokalizowane były obiekty osadnictwa sezonowego (szopy) lub stałego (gospodarstwa), z którymi związana była uprawa różnych roślin. Osadnicy czasowi (zamieszkujący szopy) uprawiali owies i ziemniaki, a osadnicy stali m.in. owies, żyto jare i okopowe, ziemniaki, buraki, marchew, rośliny strączkowe i pastewne. Strefy osadnictwa stałego i sezonowego przenikały się, dlatego niemożliwe jest wytyczenie granicy pomiędzy nimi. Dobitym przykładem jest położenie przysiółka Przegibek zlokalizowanego na wysokości ok. 1000 m n.p.m (fot. 2). Ponadto często też te same polany były użytkowane przez osadników stałych, jak i okresowych. W okresie międzywojennym gospodarka rolna wycofywała się z terenów polaniarskich w niższe partie gór, a pola orne zastępowały łąki. Wyjątek stanowiły wysoko położone polany zlokalizowane stosunkowo niedaleko od stałych domostw, np. Bendoszka. Na halach natomiast wyraźnie były już widoczne skutki upadku szałasnictwa. Jak pisał w 1927 r. W. Kubijowicz „niejedną halę, kipiącą ongiś bujnym życiem, pokrywa dzisiaj młody las”. Po I wojnie światowej zaczęły powstawać schroniska turystyczne (w 1923 r. na przełęczy Przegibek, w 1933 r. na szczytowej polanie na Skrzycznym, a w 1934 r. tuż pod szczytem Wielkiej Raczy), a widokowe hale stały się celem pierwszych turystycznych wycieczek.



Fot. 2. Przegibek. Jeden z najwyżej położonych przysiółków w Beskidzie Żywieckim, 2014. Fot. Katarzyna Koczwarą.



Fot. 3. Szałasa na Hali Jaskowej w Beskidzie Śląskim – lata 60 XX w., źródło: www.facebook.com/BeskidyLacza

Etap 5 – 1939 – lata 80/90 XX w.

W okresie II wojny światowej liczba hodowanych owiec wzrosła, co wynikało z większego zapotrzebowania na wełnę oraz miało związek z częstymi konfiskatami bydła. Po wojnie dominowały szałasy mieszane krowio-owcze. Ponownie nastąpił spadek hodowli owiec, zwłaszcza w latach 60. XX w., kiedy to na większości hal Pasma Raczańskiego nie organizowano już zbiorowego wypasu owiec, nie było już na nich także szałasów. Liczba krów również spadała. W 1960 r. na Żywiecczyźnie użytkowano 18 szałasów, spośród których tylko 6 było wyłącznie owczych (fot. 3). Wypas owiec i bydła prowadzony był na niektórych polanach i halach do lat 90. XX w. Efektem zaniku szałasnictwa była sukcesja wtórna lasu na nieużytkowanych halach i polanach, wskutek czego część z nich całkowicie pokryła się lasem. Zakres przestrzenny hal i polan znacznie zmalał, a krajobrazy pasterskie przyjęły charakter krajobrazów reliktowych.

Etap 6 – lata 90 XX w. – pocz. XXI w.

Kolejny etap związany był z całkowitym zarzuceniem wypasu zwierząt na analizowanym obszarze. Proces zamykania krajobrazu związany z postępującą sukcesją wtórną lasy na nieużytkowane hale i polany nabrał na sile, co było procesem charakterystycznym dla obszaru całej Polski od pocz. lat 90 XX w. Skutkiem tych procesów był ciągły spadek różnorodności biologicznej oraz przesłanianie odległych panoram, których percepcję umożliwiało dotychczas istnienie terenów nieleśnych (fot. 4). Zmiany krajobrazowe dotyczyły także zabudowy. W ruinę zaczęły popadać liczne szopy i szałasys zlokalizowane w wyższych i najbardziej oddalonych od stałej zabudowy partiach gór (fot. 5, 6), opuszczane były ostatnie samotnicze gospodarstwa zlokalizowane na wysoko położonych polanach.



Fot. 4. Sukcesja wtórna lasu na nieużytkowanych halach ogranicza zasięg panoram. Hala Jaworzyna (Ostre) w Beskidzie Śląskim, 2015, Fot. M. Sobala



Fot. 5. Ruiny szałasus na Praszywce w Beskidzie Żywieckim, 2014. Fot. M. Sobala

Etap 7 – od pocz. XXI w.

Ostatni etap ewolucji krajobrazów pasterskich stanowi swego rodzaju moment przełomowy. Współcześnie krajobrazy pasterskie Karpat funkcjonują w warunkach obszarów chronionych. Dzięki uruchomieniu programów ukierunkowanych na wykorzystanie owiec w czynnej ochronie przyrody rosną szanse na zachowanie krajobrazów pasterskich w Beskidzie Śląskim i Żywieckim. Realizacja tych programów umożliwiła przywrócenie i utrzymanie wypasu na obszarach szczególnie wrażliwych i cennych przyrodniczo, co stopniowo przyczynia się do wzrostu bioróżnorodności. Od 2007 r. prowadzony jest nieprzerwanie Wojewódzki Program Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko- Częstochowskiej „Owca Plus”, którego realizację przedłużono do roku 2020 (fot. 7). W 2014 r. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego rozpoczął realizację Projektu „Ochrona zbiorowisk nieleśnych na terenie Beskidzkich Parków Krajobrazowych”.



Fot. 6. Hala Jaskowa pokryta borówczyskami i pozostałości szałasus, 2014. Fot. M. Sobala



Fot. 7. Wypas owiec w ramach programu „Owca Plus”. Hala Radziechowska w Beskidzie Śląskim, 2013. Fot. M. Sobala

Instytucja ta już w latach wcześniejszych realizowała prace z zakresu czynnej ochrony przyrody na wybranych halach i polanach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Najbliższy czas pokaże jakie efekty przyniesie realizacja tych programów, jednak już teraz można obserwować pozytywne zmiany w krajobrazie: na hale wróciły owce, odbudowano szafasy, a z oddali słychać dźwięk dzwoneczków owiec (fot. 8).



Fot. 8. Dzięki powrotowi owiec na hale nadal możliwe będzie podziwianie rozległych panoram. Babia Góra widziana z Hali Radziechowskiej, 2013. Fot. M. Sobala

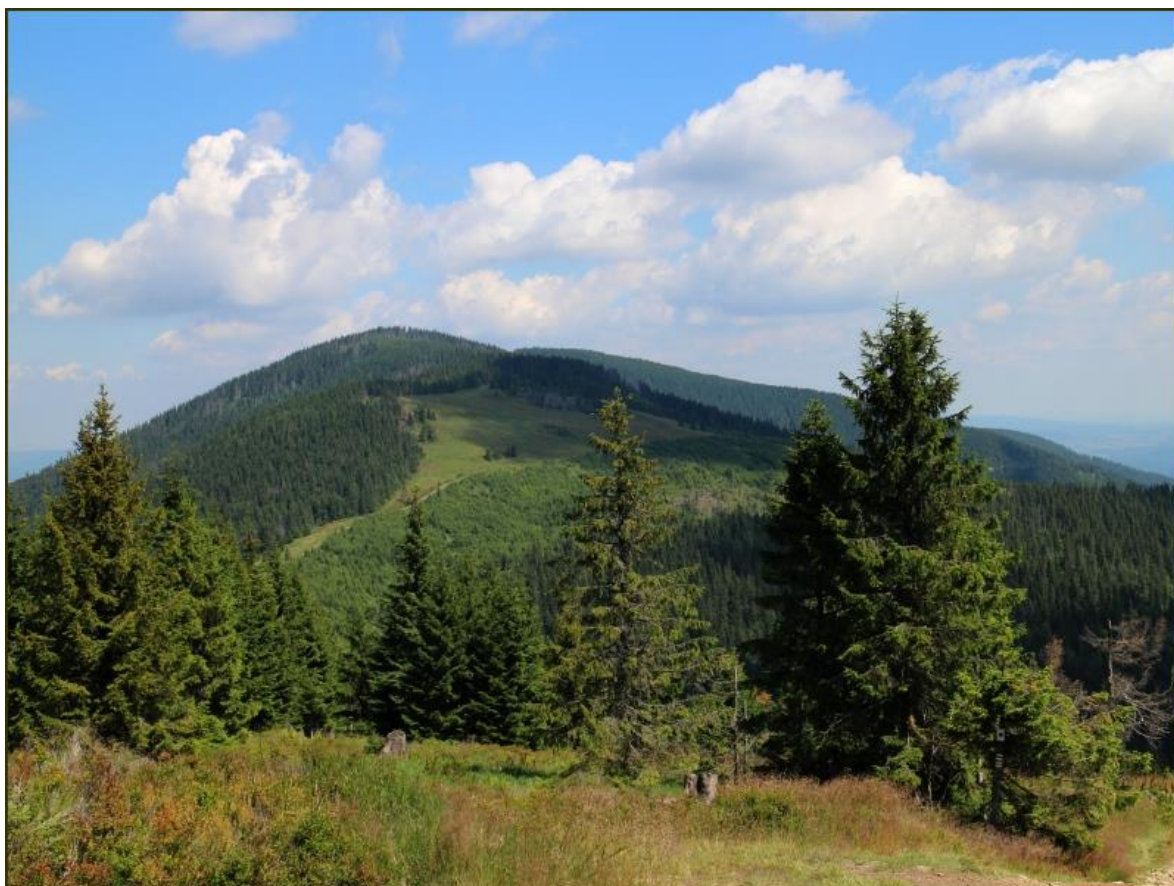
Analizując zmiany zasięgu krajobrazów pasterskich w Beskidzie Śląskim i Żywieckim można zauważyć pewną prawidłowość, charakterystyczną dla wielu regionów górskich świata, zwłaszcza w krajach rozwiniętych. W pierwszej kolejności zmiany krajobrazu w obszarach górskich związane są z intensyfikacją działalności człowieka powodującą wylesianie coraz wyżej położonych terenów. Kolejny etap charakteryzuje względna stabilizacja powierzchni obszarów nieleśnych, po czym ponownie obserwuje się zalesianie obszarów, które wynika z zarzucania tradycyjnej uprawy ziemi i hodowli zwierząt. Zmiany krajobrazów pasterskich w Beskidzie Śląskim i Żywieckim nie są zatem czymś wyjątkowym dla tego obszaru, lecz stanowią wyraz prawidłowości, która charakteryzuje także inne obszary górskie. W literaturze prawidłowość tą określa się mianem „przejścia leśnego”.

Podsumowanie

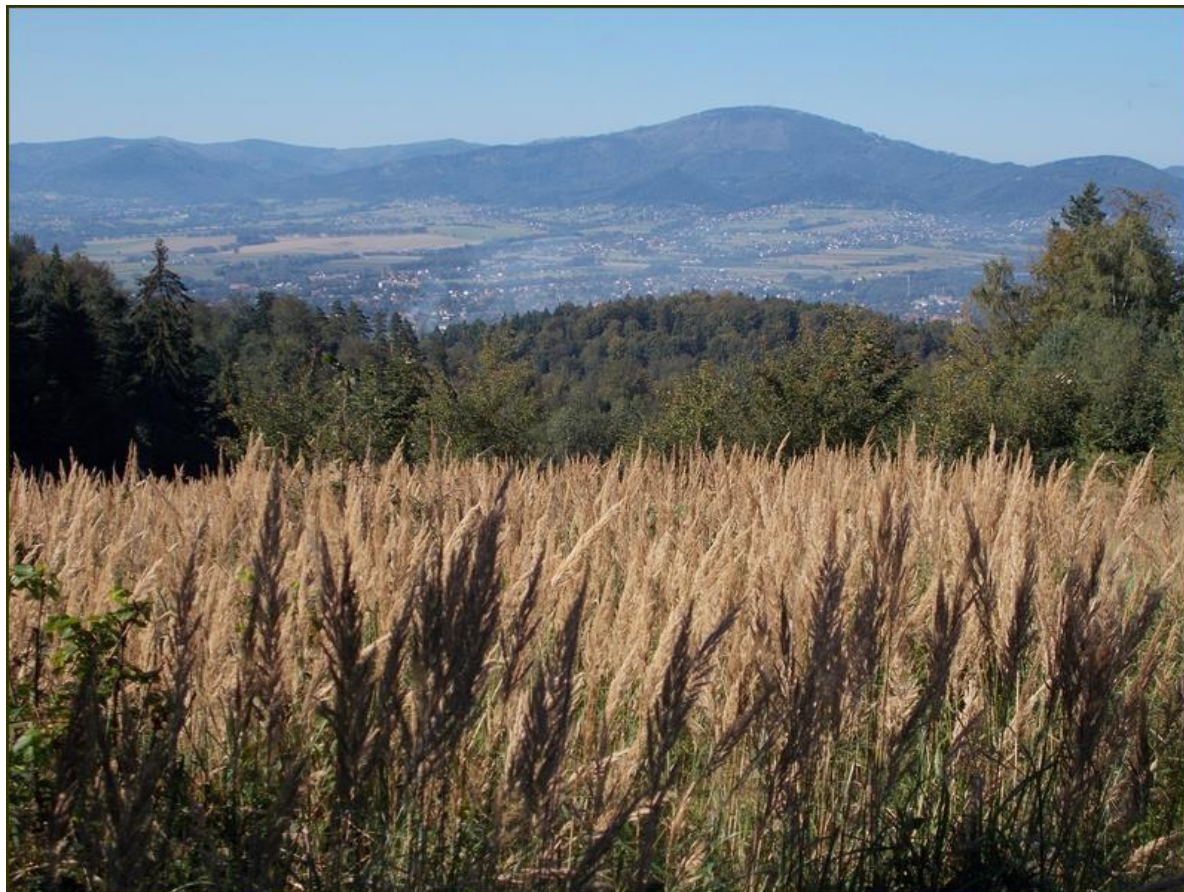
Krajobrazy pasterskie Beskidu Śląskiego i Żywieckiego od momentu ich pojawienia się podlegają ciągłym zmianom. Od końca XV w. do poł. XIX w. zwiększał się ich zasięg, a z biegiem czasu były one także wzbogacane w nowe elementy: obok form i obiektów związanych stricte z działalnością pasterską (pastwiska, łąki, szafasy), pojawiały się także inne (zabudowa mieszkaniowa, pola uprawne, schroniska turystyczne). Zmniejszające się już od poł. XIX w. znaczenie gospodarki pasterskiej oraz zmiana systemu jej prowadzenia, przyczyniały się do zmniejszania się zasięgu krajobrazów pasterskich. Współcześnie krajobrazy te mają charakter reliktowy. Obejmują przede wszystkim wysoko położone hale, charakteryzujące się znaczną powierzchnią, małym stopniem zaawansowania procesów sukcesji wtórnej lasu i stosunkowo dogodną dla współczesnej gospodarki pasterskiej lokalizacją. Znaczna część dawnych krajobrazów pasterskich ewoluuje w kierunku krajobrazów leśnych o zróżnicowanym współcześnie stopniu zaawansowania procesu sukcesji wtórnej oraz w mniejszym stopniu – w kierunku krajobrazów osadniczych, w tym użytkowanych turystycznie. Ponieważ współcześnie działalność pasterska obok funkcji produkcyjnych pełni także wiele innych zadań, takich jak ochrona przyrody i krajobrazu, podtrzymywanie różnorodności biologicznej, tożsamości regionalnej, tradycji i kultury górali, stymulacja rozwoju lokalnej przedsiębiorczości i podnoszenie atrakcyjności turystycznej, należy stwierdzić, że zachowanie krajobrazów pasterskich na obszarze Karpat jest

(MS)

BESKIDZKA GALERIA



Romanka. Fot. P.Dziki



Widok z rejonu Pszyszopu w Beskidzie Małym w kierunku Kotliny Żywieckiej i Skrzycznego. Fot. P.Dziki



Malinowska Skala (pomnik przyrody). Fot. P.Dziki



Wodospad „Dusiołek” na potoku Dusica. Fot. P.Dziki

CIEKAWOSTKI PRZYRODNICZE PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WAWRZYNEK WILCZEŁYKO (*PK Lasy nad Górną Liswartą*)

Lato sprzyja spacerom po lesie, wycieczkom oraz podpatrywaniu przyrody, należy jednak uważać na niektóre piękne rośliny za względu na fakt, iż są pod ochroną ale też nie zrywać ich dlatego ponieważ mogą być silnie trujące. Jedną z roślin chronionych, a obecnie owocującą jest Wawrzynek wilczełoko (*Daphne mezereum* L) – jest to rodzaj krzewu należący do rodziny wawrzynkowatych. Jest rośliną chronioną występującą na terenie Parku Krajobrazowego Lasy nad Górną Liswartą oraz w wielu rezerwach przyrody i użytkach ekologicznych województwa śląskiego m.in. w rezerwacie Cisy nad Liswartą. Krzew wawrzynka dorasta do wysokości ok. 1 m z liśćmi skrętoległymi, lancetowatymi skupionymi na szczytach gałązek, liście po roztarciu brzydko pachną. Kwitnie wczesną wiosną, na zdrewniałych łodygach przed ulistnieniem pojawiają się drobne różowe kwiatki, jest rośliną ozdobną. Około sierpnia pojawiają się owoce – piękne czerwone kulki skupione po trzy na gałązkach. Rośnie na glebach wilgotnych w miejscach cienistych w zaroślach lasów mieszanych i liściastych.

Wawrzynek wilczełoko jest rośliną silnie trującą dla ludzi, nawet zjedzenie 10 dojrzałych owoców może spowodować śmierć dorosłego człowieka, a dla dziecka 2-3 owoce mogą być śmiertelne. Owoce oraz liście zawierają trujące składniki: glikozyd dafninę i mezereinę. Objawami zatrucia może być pieczenie ust, puchnięcie warg, twarzy, ślinotok oraz trudności w połykaniu, następnie silne bóle brzucha i głowy, odurzenie, wymioty i biegunki. Roślina działa szkodliwie na skórę, powoduje zaczerwienienie i pęcherze na skórze, nie należy jej dotykać ani zrywać.



Wawrzynek wilczełoko. Fot. K.Bartocha

Wawrzynek jest rośliną miododajną, a soczyste owoce zjadają tylko niektóre ptaki m.in.: dzwonek zwyczajny, jarząbek zwyczajny, grubodziób zwyczajny. Zagrożeniem dla wawrzynka jest kurczenie się powierzchni lasów liściastych, osuszanie terenu i niszczenie przez ludzi w celach dekoracyjnych. Stanowiska wawrzynka wilczełoko chronione są w wielu polskich parkach narodowych oraz rezerwach przyrody. **(KB)**

„POJEZIERZE PALOWICKIE” (PK Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich)

„Pojezierze Palowickie” to kompleks stawów łańcuchowych zlokalizowanych na obszarze leśnym pomiędzy miejscowościami Szczekowice, Palowice (gmina Czerwionka-Leszczyny), Woszczyce (dzielnica miasta Orzesze) i dzielnicą Żor - Rowień. Obszar ten leży w jednym z najbardziej urokliwych zakątków Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”, gdzie na stosunkowo niewielkiej powierzchni występuje nagromadzenie cennych wartości przyrodniczych i krajobrazowych. Te pierwsze reprezentowane głównie przez florę i awifaunę wodną można zaobserwować głównie w sezonie wiosenno - letnim. Natomiast kompozycja krajobrazu „pojezierza palowickiego” prezentuje się równie pięknie latem jak i zimą. Stąd tak często przy opisywaniu uroków tego miejsca stosowane jest określenie „małe Mazury”.



Pojezierze Palowickie. Fot. P. Kania

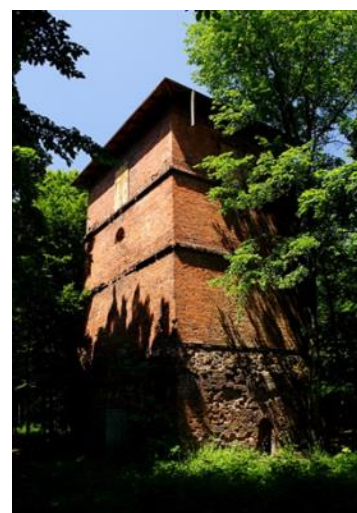


Pojezierze Palowickie. Fot. P. Kania

Przez teren ten przebiega ścieżka dydaktyczna nazywana biegową trasą narciarsko-edukacyjną „Przyroda zimą”. Jej długość wynosi 3 km, doskonale nadaje się zarówno do pieszych wędrówek jak i wycieczek rowerowych.

Ciekawym zabytkiem architektury industrialnej z danego obszaru jest tzw. Gichta. Jest to pozostałość po nieistniejącej Hucie „Waleska” na Łanuchu. Pierwsza kuźnica istniała tu już w połowie XVIII wieku i produkowała żelazo sztabowe metodą prymitywnego wytopu z rudy darniowej. W 1835 roku w przysiółku Łanuch zbudowano dwa wysokie piece opalane węglem drzewnym. Powstała także odlewnia żelaza. Produkcję wstrzymano w 1855 roku z powodu niskiej rentowności i niedostatku drewna wykorzystywanego do wytopu surówki. Obecny obiekt powstał w 1830 roku i służył do wciągania ręczną windą na trzecie piętro wsadu piecowego, który następnie ręcznie był przenoszony drewnianym pomostem do pieca hutniczego.

(PK)



Gichta. Fot. Archiwum ZPKWŚ

REZERWAT SOKOLE GÓRY (PK Orlich Gniazd)

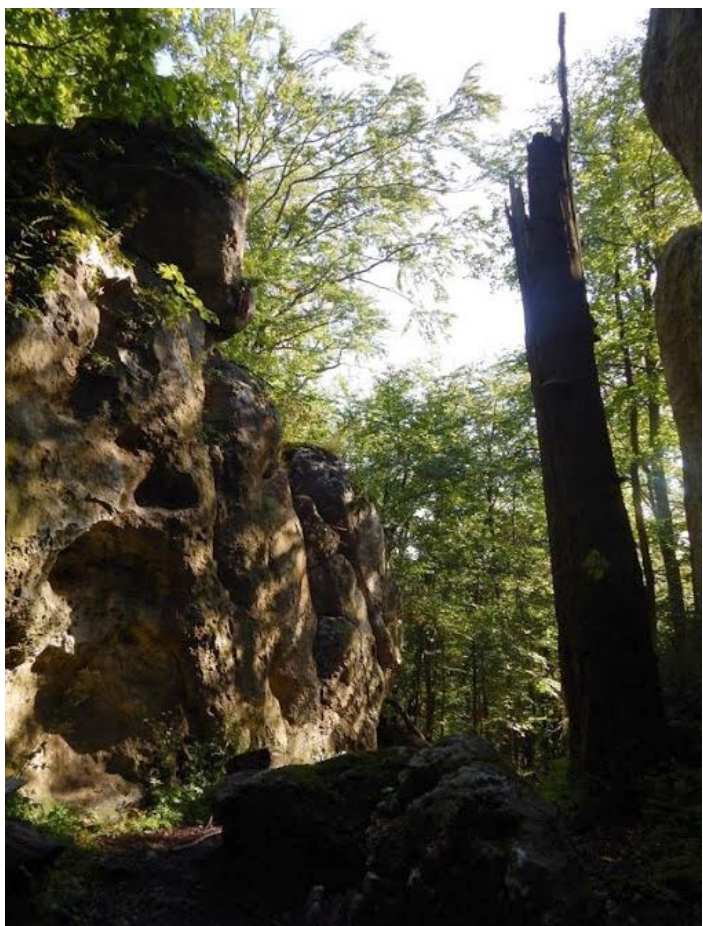
Rezerwat Sokole Góry - jest to jeden z najciekawszych rezerwatów przyrody na terenie Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd, został utworzony w 1953 roku i zajmuje powierzchnię 215,95 ha. Teren rezerwatu jest bogaty we wzniesienia wapienne oraz liczne jaskinie, w tym najgłębsza na Jurze: Jaskinia Studnisko o głębokości 75 metrów. W licznych jaskiniach nietoperze znalazły sobie miejsce do hibernacji. Obszar ten jest udostępniony do zwiedzania dla turystów poprzez poprowadzenie ścieżki dydaktycznej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego. Na Górze Sokolej został urządzony punkt widokowy, z którego rozciąga się wspaniała panorama w kierunku północnym, obejmująca swym zasięgiem Zamek Olsztyn, Wzgórze Biakło, Wzgórze Lipówki. Ponadto przedmiotem ochrony są zbiorowiska leśne: buczyna sudecka i storczykowa, które porastają zbocza wzgórz. **(PKo)**



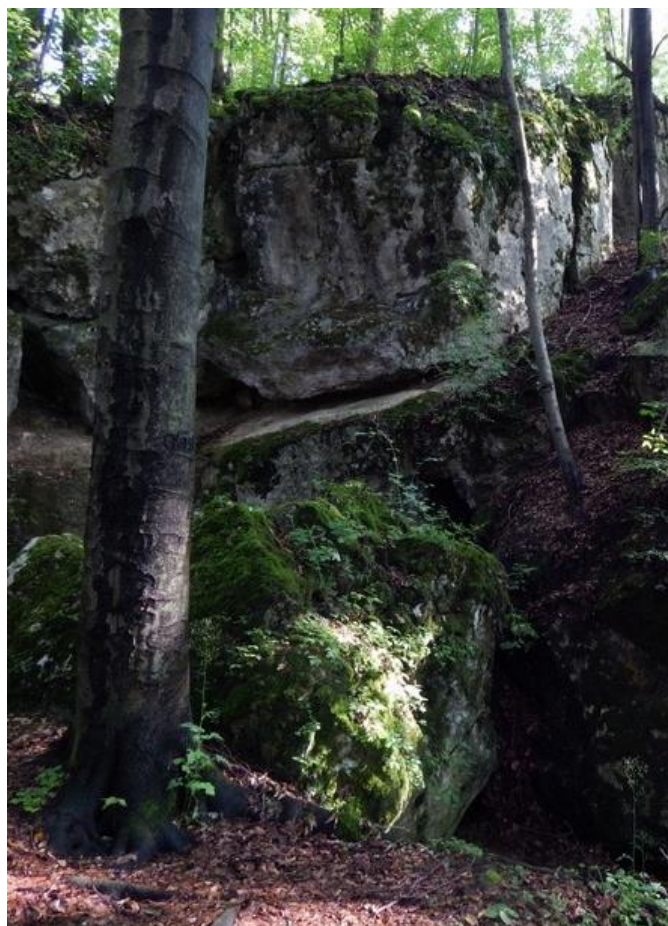
Panorama w kierunku zamku Olsztyn. Fot. P.Kokoszka



W rezerwacie Sokole Góry. Fot. P.Dziki



W rezerwacie Sokole Góry. Fot. P.Dziki



W rezerwacie Sokole Góry. Fot. P.Dziki

EDUKACJA EKOLOGICZNA



**ZESPÓŁ PARKÓW
KRAJOBRAZOWYCH
WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO**

zaprasza uczniów szkół podstawowych
do uczestnictwa w

**KONKURSIE
WOJEWÓDZKIM pn.**

„KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ”

MARZEC-MAJ 2017 r.

Informacje o konkursie
oraz regulamin
ukazują się na stronie www.zpk.com.pl,
a także zostaną przekazane
do placówek oświatowych.



Fot. P.Dziki



**OŚRODEK
EDUKACYJNY
ZPKWŚ W ŻYWCU**

zaprasza uczniów szkół podstawowych,
gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych
na zajęcia pt.:

**„Głosy beskidzkich ptaków”
"Osobliwości przyrody BPK"
"Dlaczego zamierają Beskidzkie lasy"
„Pasterstwo na terenie BPK”
„Rośliny i zwierzęta BPK”
„Krajobrazy Beskidzkich Parków
Krajobrazowych”
„Dobre rady na codzienne odpady”**

Celem zajęć jest ukazanie wartości przyrodniczych,
interesujących miejsc i obiektów (*pomników przyrody,
stanowisk dokumentacyjnych, użytków ekologicznych i.in.)*
flory i fauny, a także potencjalnych zagrożeń dla przyrody
(*zamieranie lasów na wybranych przykładach na przestrzeni
ostatnich lat*) na obszarze Żywieckiego PK, PK Beskidu
Małego i PK Beskidu Śląskiego.

Miejsce realizacji zajęć:
Ośrodek Edukacyjny ZPKWŚ w Żywcu
lub placówki oświatowe.

Czas trwania zajęć: 45 minut
Termin realizacji zajęć: do uzgodnienia

ZAJĘCIA BEZPŁATNE !!!

Więcej informacji oraz zgłoszenia
do udziału w zajęciach:
Zespół Parków Krajobrazowych
Województwa Śląskiego
Oddział w Żywcu,
ul. Łączki 44a, 34 - 300 Żywiec,
tel.: 33 861 78 25

OFERTA OŚRODKA EDUKACYJNEGO ZPKWŚ W ŻYWCU W ROKU SZKOLNYM 2016/2017

GRUDZIEŃ 2016 – ZAJĘCIA Z OKAZJI MIKOŁAJA I ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA: Zajęcia dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Podczas zajęć uczestnicy poznają zwyczaje świąteczne, wykonują ozdoby, biorą udział w zabawach ekologicznych. Ponadto dowiadują się jak bezpiecznie dokarmiać zimą ptaki oraz gdzie zawiesić karmnik dla ptaków.

WRZESIEŃ 2016-CZERWIEC 2017 – OGÓLNOPOLSKI KONKURS „POZNAJEMY PARKI KRAJOBRAZOWE POLSKI”: Konkurs obejmuje V etapów (I-IV – etapy na poziomie wojewódzkim, V etap – finał ogólnopolski). Adresatami konkursu są uczniowie szkół gimnazjalnych z terenu parków krajobrazowych. Zwycięzcy IV etapu konkursu reprezentują województwo podczas finału ogólnopolskiego.

STYCZEŃ 2017 – ZAJĘCIA W CZASIE TRWANIA FERII ZIMOWYCH: Zajęcia obejmują pogadanki i prezentacje o tematyce przyrodniczej oraz gry i zabawy ekologiczne.

MARZEC-MAJ 2017 – KONKURS WIEDZY EKOLOGICZNEJ: Konkurs organizowany w skali całego województwa sprawdzający wiedzę z zakresu ekologii, ochrony przyrody i środowiska. Konkurs 2-etapowy. W I etapie uczestniczą 2-osobowe drużyny ze szkół podstawowych z terenu województwa śląskiego, w II etapie zwycięskie drużyny z I etapu.

MARZEC-CZERWIEC 2017 – KONKURSY KOORDYNOWANE PRZEZ OE ZPKWŚ: Konkursy wojewódzkie o tematyce ekologicznej adresowane do przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki



Fot. P.Dziki

KWIECIEŃ 2017 – ZAJĘCIA Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH: Zajęcia dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Podczas zajęć uczestnicy poznają tradycje i zwyczaje świąteczne, wykonują ozdoby świąteczne oraz biorą udział w grach i zabawach o tematyce ekologicznej.

KWIECIEŃ 2017 – DZIEŃ ZIEMI: Akcja edukacyjna adresowana do uczniów szkół podstawowych poruszająca tematy dotyczące wpływu człowieka na środowisko oraz wpierająca codzienne działania na rzecz ochrony środowiska w najbliższym otoczeniu.

MAJ 2017 – ŚWIATOWY DZIEŃ OCHRONY ŚRODOWISKA NATURALNEGO, LEŚNIKA I DRZEWIARZA: Akcja edukacyjna adresowana do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych o tematyce związanej m.in. z wpływem działalności człowieka na lasy w Beskidach, piętrową budową lasu.

MAJ 2017 – MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ROŚLIN: Pogadanki, prezentacje oraz zajęcia praktyczne dotyczące rozpoznawania rodzimych drzew i krzewów, roślin chronionych i pospolitych. Możliwość przeprowadzenia zajęć terenowych.

CZERWIEC 2017 – ZAJĘCIA Z OKAZJI DNIA DZIECKA: Zajęcia dla dzieci z okazji Dnia Dziecka w formie pogadek przyrodniczych połączone z grami i zabawami edukacyjnymi.

LIPIEC/SIERPIEŃ 2017 – ZAJĘCIA W CZASIE TRWANIA WAKACJI SZKOLNYCH: Zajęcia obejmują pogadanki, gry i zabawy o tematyce przyrodniczej, a także zajęcia terenowe (m.in. rozpoznawanie pospolitych gatunków roślin).

PARKI KRAJOBRAZOWE W POLSCE

MAZURSKI PARK KRAJOBRAZOWY

Podstawowe informacje:

- data utworzenia: 1977 rok,
- powierzchnia Parku: 53 655 ha,
- powierzchnia otuliny: ok. 19 000 ha.
- położenie fizyko geograficzne: Mazurski Park Krajobrazowy położony jest w większości na terenie Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Część zachodnia wchodzi w skład Pojezierza Mrągowskiego, a południowa należy do Równiny Mazurskiej.
- położenie administracyjne: Park położony jest na terenie województwa warmińsko-mazurskiego i obejmuje swoimi granicami części gmin: Pieki, Mrągowo, Świętajno, Ruciane – Nida, Mikołajki, Orzysz i Pisz, zajmując pograniczne trzech powiatów: mrągowskiego, piskiego i szczycieńskiego.
- inne formy ochrony przyrody: Na terenie Parku utworzono 11 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni ok. 3700 ha. Teren Mazurskiego Parku Krajobrazowego i otuliny objęty został granicami dwóch obszarów specjalnej ochrony ptaków – Jezioro Łuknajno i Puszcza Piska oraz specjalnego obszaru ochrony siedlisk Ostoja Piska. Na terenie Parku znajdują się 24 użytki ekologiczne i ok. 110 pomników przyrody.



Meandry rzeki Krutyni w jej dolnym biegu. Fot. W.Bzura



Widok z lotu ptaka na Jezioro Krutyńskie. Fot. W.Bzura

Położenie i krajobraz

Mazurski Park Krajobrazowy położony jest w centralnej części województwa warmińsko-mazurskiego. Rzeźba terenu Pojezierza Mazurskiego została ukształtowana podczas zlodowacenia bałtyckiego. Wyróżnić tu można wzgórza stref marginalnych, moreny denne, kemy i sandry młodsze, sandry fazy poznańskiej oraz równiny holocenne. Opisane formy geomorfologiczne świadczą o urozmaiconej rzeźbie terenu. Dodatkowo ilustruje to różnica w wysokościach bezwzględnych między najniższym punktem Parku - 116 m n.p.m. (jeziora Śniardwy i Bełdany), a najwyższym 206 m n.p.m. (Krzywe Góry na południe od Mrągowa, w strefie ochronnej Parku). Lokalne różnice wysokości względnych sięgają 35 metrów.

W granicach znajduje się największe w Polsce jezioro Śniardwy oraz północna część Puszczy Piskiej z rzeką Krutynią. Ciekawostką przyrodniczą w dorzeczu Krutyni jest obecność ponad 20 małych śródlęśnych jeziorek dystroficznych z tzw. pływającymi wyspami torfowymi. Powierzchnia lasów na terenie Parku wynosi ok. 30 tys. ha, rzeki i jeziora zajmują ponad 15 tys. ha, natomiast pozostałe tereny to użytki rolne i tereny zabudowane. W Mazurskim Parku Krajobrazowym znajduje się 55 jednostek osadniczych, zamieszkałych przez ok. 11 tys. mieszkańców. Niektóre wsie

wyróżniają się oryginalną architekturą i malowniczym położeniem, jak np. Krutyń, Lipowo, Wojnowo, Bobrówko czy Zgon.

Walory przyrodnicze

Mazurski Park Krajobrazowy chroni wielkie bogactwo i różnorodność świata roślin i zwierząt, obfitość lasów, torfowisk i wód płynących. Bogata rzeźba terenu oraz urozmaicona sieć wodna sprzyjają różnorodności biologicznej.

Charakterystycznym zbiorowiskiem roślinnym jest tu grąd - wielogatunkowy las liściasty, w którym rosną takie drzewa, jak: dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, grab zwyczajny, klon zwyczajny. Dla terenów sandrowych Parku charakterystyczny jest bór sosnowy, w którym dominuje z drzew sosna zwyczajna, często z domieszką świerka. W miejscach wilgotnych i bezodpływowych na ubogich siedliskach trafiają się płaty borów bagiennych, gdzie dominuje sosna o niskim wzroście, a w runie rosną charakterystyczne krzewinki z rodziny wrzosowatych - bagno zwyczajne i borówka bagienna. Z brzegami wód na terenie Parku związany jest ols - zbiorowisko leśne z dominującą olszą czarną. Tutaj występuje dziko porzeczek czarna.



Mieczyk dachówkowaty. Fot. W.Bzura



Kruszczyk błotny- rzadki storczyk torfowisk. W.Bzura

Do roślin chronionych na terenie Parku należą m.in. storczyki - listera sercowata, listera jajowata, obuwik, storczyk szerokolistny, kruszczyk błotny, a także rośliny owadożerne - rosziczka okrągłolistna, płycacz zwyczajny i średni. Z wilgotnymi łąkami związane są rośliny, jak: pełnik europejski, kosaciec syberyjski, mieczyk dachówkowaty, goździk pyszny. Na śródleśnych polanach można podziwiać dzwoneczniki wonne, orliki pospolite czy lilie złotogłów. Do reliktyw glacialnych i borealnych na terenie Parku należy m. in. chamedafne północna (największe stanowisko w Polsce). W górnym odcinku rzeki Krutyni występuje krasnorost - Hildebrandtia rivularis, wyglądający jak czerwone plamy na kamieniach w rzece.

Fauna Mazurskiego Parku Krajobrazowego należy do jednej z najbogatszych w Polsce. Licznie reprezentowane są ssaki z rodziny jeleniowatych, dziki, bobry, zające oraz drobne gryzonie. Wśród ssaków drapieżnych spotykać można wilki, lisy, jenoty oraz przedstawicieli z rodziny łasicowatych. W ostatnich latach rozprzestrzeniła się tu norka amerykańska, czyniąc spustoszenie wśród gniazd ptaków środowisk podmokłych. Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie we współpracy z Lasami Państwowymi wdrażają program reintrodukcji rysia, głuszca oraz cietrzewia na terenie Puszczy Piskiej. Są to gatunki praktycznie wymarłe na tym terenie. Reintrodukcja, czyli ponowne wprowadzenie gatunku na stare miejsca bytowania odbywa się metodą „born to be free”, opracowaną przez dr Andrzeja Krzywińskiego – dyrektora Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie. Polega ona na umieszczeniu

samic w specjalnych leśnych wolierach, w których przychodzą na świat młode. Już od pierwszych tygodni życia młode wychodzą poza ogrodzenie i poznają otaczający je las, ucząc się samodzielnego życia w naturze, jednocześnie nie tracąc kontaktu z matką.



Młody bielik. Fot. W.Bzura



Byk-samiec jelenia. Fot. W.Bzura

Na terenie Parku występuje wiele rzadkich i ginących ptaków. Do takich możemy zaliczyć największego naszego ptaka drapieżnego bielika, rybołowa, orlika krzykliwego, bociana czarnego oraz naszą największą sowę - puchacza. Nad górną Krutynią i na strumieniu Pierwos w okresie jesienno-zimowym, nierzadko obserwować można pluszcze. Licznym ptakiem, na omawianym terenie, jest bocian biały, który został uznany za symbol Mazurskiego Parku Krajobrazowego. Ze zwierząt bezkręgowych na szczególną uwagę zasługują owady, a spośród nich barwne motyle tj. paź królowej, rusałka żałobnik, rusałka admirał, mieniak tęczowiec. Licznie reprezentowany jest rząd wazek. Występuje tu najmniejsza europejska ważka – iglica mała (dł. ciała 30 mm).

Walory kulturowe

W Mazurskim Parku Krajobrazowym występuje tradycyjna, ukształtowana w XIX i pierwszej połowie XX w. zabudowa rolnicza i leśna. Formy niektórych wsi, przysiółków i pojedynczych zagród, stanowią obecnie wzorzec architektoniczny dla tzw. regionalnego budownictwa mazurskiego. Charakterystycznymi jej cechami są: oparcie podstawy na rzucie prostokątnym, małogabarytowa skala i prostota form, przewaga materiałów pochodzenia miejscowego (cegła ceramiczna, drewno, kamień polny), dwuspadowe dachy o konstrukcji drewnianej, kryte dachówką ceramiczną typu „holenderka”. Niektóre wsie tworzą dziś zabytkowo-historyczny zespół osadniczy, wymagający ochrony i rewaloryzacji. Są to między innymi: Wojnowo, Nowa Ukta, Gałkowo, Śwignajno, Bobrówko, Krutyński Piecek i Lipowo, gdzie zachowało się wiele zabytkowych, starych drewnianych chałup.



Mazurskie budownictwo dobrze wkomponowane w krajobraz. Fot. WBzura



Cmentarz ewangelicki w Ukcie. Fot. W.Bzura

Do najciekawszych zabytków należą klasztor staroobrzędowców z połowy XIX w. , drewniana cerkiew prawosławna oraz murowana molenna staroobrzędowców (1922-27) z Wojnowa. Zabytki te związane są z osadnictwem rosyjskim, które zostało tu zapoczątkowane w 1830 r. Cennymi zabytkami są również kościoły: gotycki w Nawiadach z 1527 r. oraz neogotyckie w Ukcie z 1864 r. i w Wejsunach z 1898 r. Na uwagę zasługują także: drewniana dzwonnica w Ukcie z 1864 r. oraz młyn wodny na rzece Krutyni w Zielonym Lasku z XIX w.

Turystyka

Najbardziej znanym szlakiem turystycznym w Parku jest szlak kajakowy rzeki Krutyni. Jest to jeden z najciekawszych szlaków kajakowych regionu. Długość całego szlaku, licząc od wsi Zyndaki do jeziora Bełdany, wynosi ok. 102 km. W granicach Mazurskiego Parku Krajobrazowego znajduje się połowa tej trasy. Na górnym odcinku rzeki od Jeziora Krutyńskiego do wsi Krutyń tradycyjnie od kilkudziesięciu lat odbywają się przejażdżki łódkami „na pych”, pchanych kijami przez tzw. sztakerów.

Na terenie Parku wyznaczono ścieżki przyrodnicze i trasy rowerowe o łącznej długości przekraczającej 150 km. Są one zróżnicowane pod względem długości, trudności oraz atrakcji, jakie warto zobaczyć.



Szlak kajakowy rzeki Krutyni. Fot. W.Bzura



Widok na Jezioro Mokre. Fot. W.Bzura

Ścieżki przyrodnicze:

- Rezerwat „Zakręt” (dł. ścieżki ok. 3,5 km) – ścieżka prowadzi przez torfowiskowy rezerwat wokół jednego z trzech jezior dystroficznych. Ścieżka umożliwia poznanie roślinności torfowiskowej z osobliwością roślinną, jaką jest owadożerna roślinka okrągłolistna oraz podziwianie „pływających wysp torfowiskowych”. Po drodze można obejrzeć pomnikową parę drzew „Zakochana Para”.

- Rezerwat „Krutynia” (dł. ścieżki ok. 4 km) – ścieżka prowadzi wzdłuż górnego biegu rzeki Krutyni, rzeka płynie tu w malowniczym jarze, porośniętym przez lasy mieszane. W rezerwacie można spotkać m. in. zimorodki, trzecie nurogęsi, łabędzie oraz wydry. Na kamieniach w rzece zobaczyć można krasnorost (*Hildebrandtia rivularis*), świadczący o czystości wody.

- wieże widokowe nad jeziorem Łuknajno – trzy wieże obserwacyjne służące do obserwacji ptaków na jeziorze Łuknajno. W 1977 r. jezioro zostało uznane przez UNESCO za rezerwat biosfery (MaB), a w 1978 r. wpisano je na listę międzynarodowych rezerwatów Konwencji RAMSAR. W rezerwacie ochroną objęto jedną z największych ostoi łąbiedzia niemego w Europie. Wieże umożliwiają obserwację m.in. bielika, błotniaka stawowego, czapli siwej, kaczek tj. hełmiatek, rożeniec czy płaskonos.

Warto zobaczyć:

- pływające wyspy na jeziorach dystroficznych w Rezerwach Królewska Sosna i Zakręt,
- kolonię łabędzi niemych w rezerwacie jezioro Łuknajno,
- widok z półwyspu Szeroki Ostrów na największe w Polsce jezioro Śniardwy,
- zabytkowe cmentarze ewangelickie w miejscowościach Ukta, Krutyń, Bobrowko, Wojnowo i staroobrzędowców w miejscowościach Wojnowo, Gałkowo, Iwanowo.

Warto odwiedzić:

- Klasztor staroobrzędowców w Wojnowie z 1847 r. nad Jeziorem Duś,
- Drewnianą cerkiew prawosławną (1922-23) w Wojnowie,
- Kościół gotycki w Nawiadach z 1437 r. (obecny z ok. 1527 r.),
- Kościół neogotycki w Ukcie z 1864 r.,
- Izbę Pamięci pisarza Ernsta Wiecherta w Pierśławku,
- Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Leśniczówce Pranie,
- Ośrodek Edukacji Przyrodniczo – Kulturowej z Izbą Przyrodniczą Mazurskiego Parku Krajobrazowego w Krutyni,
- Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie,
- Stacja PAN w Popielnie, zajmująca się prowadzeniem hodowli jeleni, koników polskich i bobrów,
- Ferma jeleniowatych Stacji Badawczej Instytutu Parazytologii PAN w Kosewie Górnym,
- Wyłuszcarnia nasion im. Zdzisława Borońskiego w Rucianym – Nidzie.

Warto przeżyć:

- spływ Szlakiem Kajakowym Rzeki Krutyni,
- rejs z Mikołajek do Rucianego – Nidy oraz po jeziorze Śniardwy,
- Konkurs Sygnałistów Myśliwskich w Spychowie,
- Święto Mazurskiej Dłubanki w Spychowie,
- Święto Pieczonego Ziemniaka – Gmina Piecki,
- Festiwal Szantowy w Mikołajkach,
- Jarmark Rybny w Rucianym – Nidzie,
- Regionalny Festiwal Runa Leśnego w Pieszku.

(MPK)

Mazurski Park Krajobrazowy

Krutyn 66

11-710 Piecki

telefon: +48 89 742 14 05

fax: +48 89 742 14 05

e-mail: krutyn@mazurskipark.pl

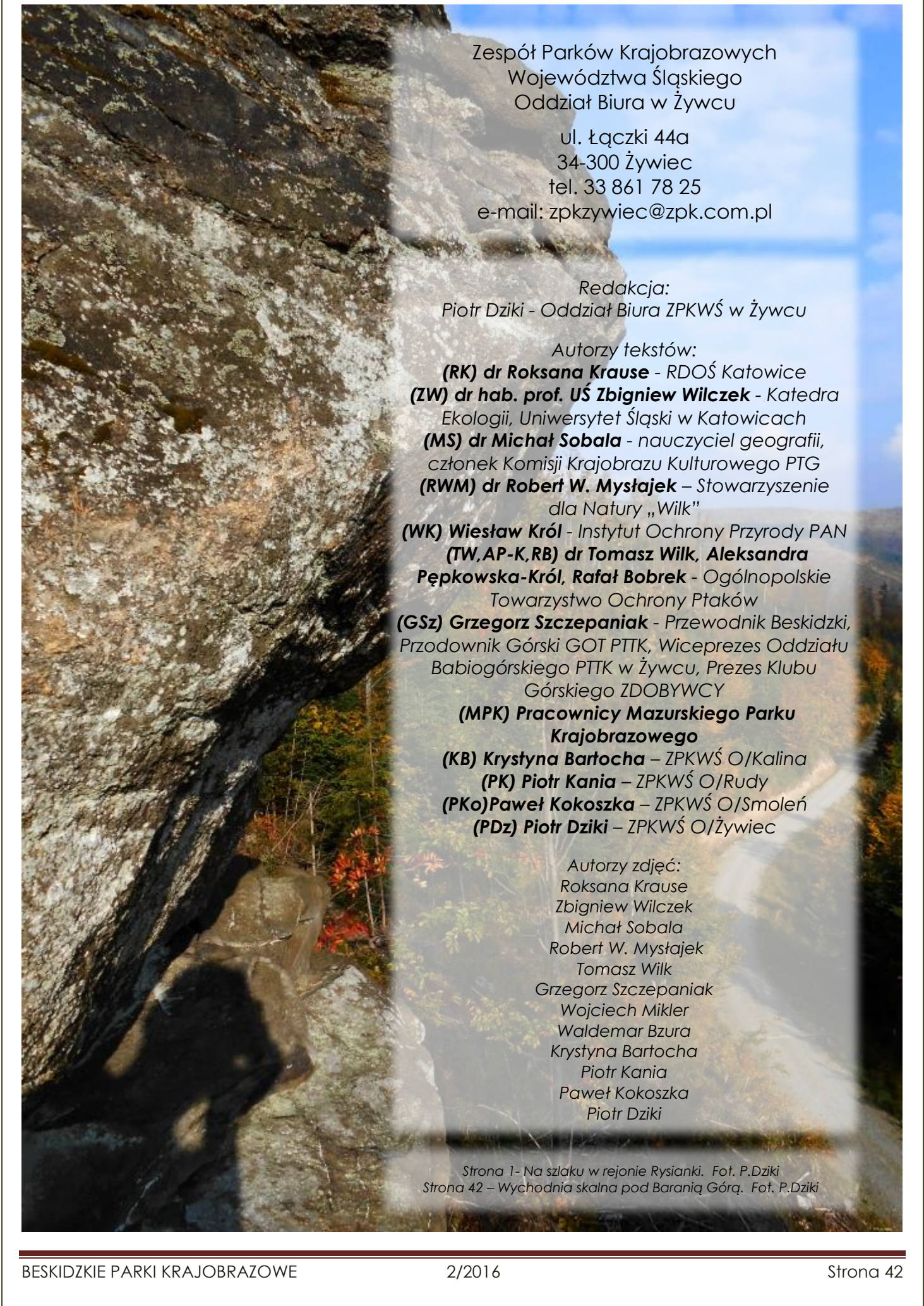
<http://parkikrajobrazowewarmiimazur.pl/mazurski/>



Pływające wyspy torfowe na jeziorku w rezerwacie Zakręt. Fot. W.Bzura



Zanikające obrazy mazurskiej wsi. Fot. W.Bzura



Zespół Parków Krajobrazowych
Województwa Śląskiego
Oddział Biura w Żywcu

ul. Łączki 44a
34-300 Żywiec
tel. 33 861 78 25
e-mail: zpkzywiec@zpk.com.pl

Redakcja:

Piotr Dziki - Oddział Biura ZPKWŚ w Żywcu

Autorzy tekstów:

(RK) dr Roksana Krause - RDOŚ Katowice

(ZW) dr hab. prof. UŚ Zbigniew Wilczek - Katedra
Ekologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

(MS) dr Michał Sobala - nauczyciel geografii,
członek Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG

(RWM) dr Robert W. Mysłajek – Stowarzyszenie
dla Natury „Wilk”

(WK) Wiesław Król - Instytut Ochrony Przyrody PAN

(TW,AP-K,RB) dr Tomasz Wilk, Aleksandra

Pępkowska-Król, Rafał Bobrek - Ogólnopolskie
Towarzystwo Ochrony Ptaków

(GSz) Grzegorz Szczepaniak - Przewodnik Beskidzki,
Przodownik Górski GOT PTTK, Wiceprezes Oddziału
Babiogórskiego PTTK w Żywcu, Prezes Klubu
Górskiego ZDOBYWCY

**(MPK) Pracownicy Mazurskiego Parku
Krajobrazowego**

(KB) Krystyna Bartocha – ZPKWŚ O/Kalina

(PK) Piotr Kania – ZPKWŚ O/Rudy

(PKo) Paweł Kokoszka – ZPKWŚ O/Smoleń

(PDz) Piotr Dziki – ZPKWŚ O/Żywiec

Autorzy zdjęć:

Roksana Krause

Zbigniew Wilczek

Michał Sobala

Robert W. Mysłajek

Tomasz Wilk

Grzegorz Szczepaniak

Wojciech Mikler

Waldemar Bzura

Krystyna Bartocha

Piotr Kania

Paweł Kokoszka

Piotr Dziki

Strona 1 - Na szlaku w rejonie Rysianki. Fot. P.Dziki
Strona 42 – Wychodnia skalna pod Baranią Górą. Fot. P.Dziki